POGODA

Dziś będzie pochmurno i dość chłodno, okresami drobny deszcz. Temperatura w dzień około 38 stopni, w nocy 25 stopni. Wiatry północno-zachodnie.

W środę będzie na ogół pochmurno i zimno. Temperatura najwyższa około 33 stopni.

Możliwość opadów dziś i jutro 30 proc. Wschód: — 6:58. Zachód: — 5:15.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 6 lutego — Tytusa, Bogdana, Doroty.

Jutro — środa, dnia 7 lutego — Romualda, Ryszarda.

Pojutrze — czwartek, dnia 8 lutego — Izajasza, Jana z Malty, Emilii.

No. 31 Rok (Vol.) LXIV CHICAGO, ILL., Wtorek, 6-go Lutego (Tuesday, February 6), 1973 Telephone BRunswick 8-8700 15c

SENAT ROZPOCZĄŁ WALKĘ Z NIXONEM

W Sobotę Pierwsi Jeńcy Będą Wolni

Z Dnia

—ORGANIZACJE
—WYWROTOWE
—W AMERYCE

* * *

Na długiej liście organizacji, których "działalność jest szkodliwa dla Stanów Zjednoczonych," jak to delikatnie określa w swym raporcie FBI, znajdują się tylko dwie organizacje skrajnie prawicowe: Ku Klux Klan i Narodowo Socjalistyczna Partia Ludowa Białych (naziści). Reszta należy do starej i nowej lewicy.

* * *

Rok 1972 był dobry dla Czerwonych Chin. Prezydent Nixon odwiedził Pekin, przedstawiciele Mao Tse-tunga zajęli miejsce przedstawicieli Czang Kai-szeka w Organizacji Narodów Zjednoczonych, kilkanaście państw nawiązało stosunki dyplomatyczne z Pekinem. Na terenie Stanów Zjednoczonych "Revolutionary Union" (RU), organizacja, której katechizmem są "Myśli" przew. Mao, rozprzestrzeniła się na dziesięć stanów. Jej celem jest "zmiażdżenie obecnego ustroju i władz" Ameryki, by na gruzach demokracji budować państwo na zasadach marksizmu-leninizmu według interpretacji 79 letniego Mao. Zakonspirowane jaczejki RU gromadzą broń i amunicję a ich członkowie przechodzą przeszkolenie w walce partyzanckiej.

* * *

Kilka lat temu w RU doszło do rozłamu. Prawie jedna trzecia członków dla których RU była za mało radykalna, stworzyło nową organizację "Venceremos" (VO). Oprócz tych dwóch grup, mamy w Stanach Zjednoczonych jeszcze trzy inne organizacje maoistów. Wszystkie starają się usilnie o błogosławieństwo Pekinu. Miała je najstarsza prochińska organizacja "Progressive Labor Party." Ale flirt Pekinu z "imperialistyczną" Ameryką pod rządami znienawidzonego Nixona zraził towarzyszy z "Progressive Labor Party" do komunistów chińskich i obecnie zajmują oni stanowisko niezależne, krytykując zarówno Moskwę jak Pekin.

x x x

Pro-rosyjska Komunistyczna Partia USA (CPUSA) ma

Ciąg dalszy na str. 3-ej)

Płk. Nolde Pochowany w Arlington

Washington. (UPI) — Płk. William Nolde, lat 43, ostatni żołnierz amerykański zabity w Wietnamie na jedenaście godzin przed wprowadzeniem zawieszenia broni, został pochowany na cmentarzu narodowym Arlington w poniedziałek rano. Nolde, weteran 22 letniej służby w armii, był doradcą żołnierzy Południowego Wietnamu i pełnił trzeci termin służby w Wietnamie. Nolde, wraz z żoną Joyce, lat 42, dochował się pięciorga dzieci, w wieku od lat 12 do 19.

Lżejszy Kaliber

". . . konferencja obradować będzie w 4 (czterech!) sekcjach: naukowej, spraw socjalno-bytowych i startu zawodowego, kultury, sportu, turystyki oraz samorządności studenckiej, demokracji wewnątrz - organizacyjnej i działalności politycznej".

(Wrocławskie "Słowo Polskie")

Przepowiada Przewodniczący Komisji ICCS

Wiceadmirał McCauley Poleciał Do Hanoi

Sajgon (UPI). Kanadyjczyk Michel Gauvin, przewodniczący Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru (ICCS) powiedział, że pierwsi jeńcy amerykańscy zostaną zwolnieni przez Wietnam Półn. w sobotę lub "koło soboty".

Przypuszczalnie zaraz potem nastąpi zwolnienie jeńców sajgońskich, jakkolwiek "ostateczna data zwolnienia nie została jeszcze ustalona".

Poprzednio Gauvin był mniej optymistyczny i przepowiadał, że zwolnienie jeńców zajmie około tygodnia i nastąpi "po sobocie". Być może uruchomienie w terenie ekip komisji ICCS i nawiązanie współpracy z Połączoną Komisją Wojskową (JMC) przyśpieszy procedurę zwalniania jeńców.

Na różnych odcinkach frontu wprawdzie zwiększyła się ilość starć bojowych, ale przywódcy sajgońscy nie uważają tego za zmianę nastawienia i odcięcie się od postanowień rozejmowych.

Do Hanoi odleciały trzy wielkie transportowe helikoptery USA, które mają przywieźć do Sajgonu dalsze grupy oficerów komunistycznych, członków JMC.

Do Hanoi odleciał też wiceadmirał Brian McCauley w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kuluarowe Przełamywanie Lodów

Wiedeń (UPI) — Ambasadorzy Holandii i ZSRR prowadzą prywatne rozmowy, szukając sposobów przełamania lodów i znalezienia formuły kompromisowej, umożliwiającej formalne rozpoczęcie wiedeńskiej konferencji przygotowanej w sprawie "równoczesnej i zrównoważonej redukcji zbrojeń."

Holenderski ambasador Bryan Quarles van Ufford reprezentuje państwa Traktatu Atlantyckiego, ambasador sowiecki Oleg Chlestow państwa Układu Warszawskiego. Ponadto trwają rokowania kuluarowe, ale impas trwa i wielu delegatów informuje o tym stanie swoje rządy, oczekując specjalnych instrukcji.

Kością niezgody są nadal takie sprawy, jak wysunięte przez Moskwę propozycje dopuszczenia do konferencji Rumunii i Bułgarii w charakterze pełnoprawnych uczestników, a nie tylko obserwatorów, oraz sprawy przewodnictwa i porządku obrad.

Delegaci amerykańscy optymistycznie przewidują, że wszystkie te przeszkody zostaną przełamane "jeszcze w tym tygodniu."

Konferencja wiedeńska rozpoczęła się formalnie w ub. środę.

Pomyślne Lądowanie

Helsinki (UPI) — Samolot fińskich linii lotniczych Kar-Air, który ponad niedostępnym regionem górskim zaginął na wyznaczonej mu trasie, jak się okazało wylądował przymusowo, ale szczęśliwie, na zamarzniętym jeziorze. W samolocie znajdowało się 18 osób, pasażerów i członków załogi. Trzech pasażerów odniosło przy lądowaniu niezbyt groźne obrażenia.

Powrót Do Wolnego Świata!

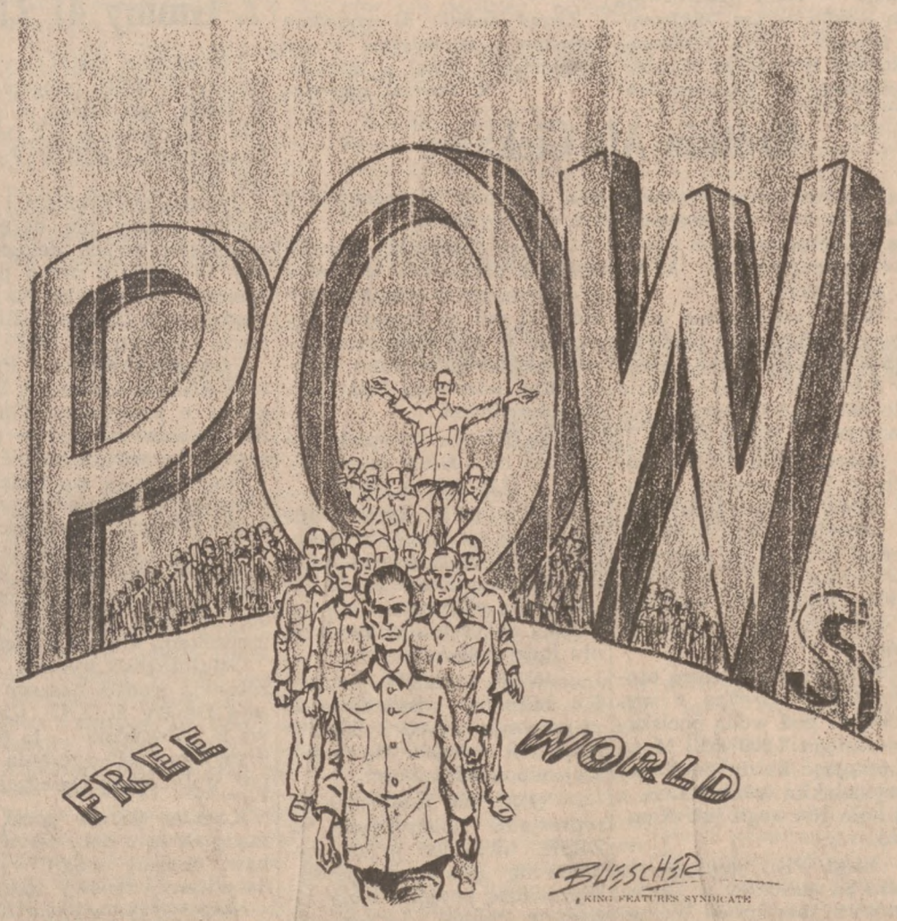

Najazd Partyzantów Kubańskich

Santo Domingo, Republika Dominikańska (UPI). Wojsko przeszukuje tereny południowego wybrzeża Republiki Dominikańskiej w poszukiwaniu za dziesięcioma uzbrojonymi partyzantami kubńskimi, którzy wylądowali w poniedziałek na wybrzeżu dla zorganizowania spisku przeciwko rządowi prezydenta Joaquina Balaguera.

Żołnierze szukają także byłego prezydenta Republiki Dominikańskiej Juan Bosch, oskarżonego przez sekretarza dominikańskich sił zbrojnych admirała Emilio Jimenez o spisek z partyzantami. Bosch, którego aresztowanie zarządził prezydent Balaguer, uszedł z domu przed nadejściem żołnierzy i znajduje się w ukryciu.

Partyzanci wylądowali w łódce motorowej w prowincji Azua, zakupili cztery muły od rolników zamieszkałych w tym terenie i skierowali się w lasy. Adm. Jimenez twierdzi, że partyzanci wyjechali z Kuby w celu wszczęcia akcji dywersyjnej w Republice Dominikańskiej.

W Indiach Zmiany Gabinetowe

New Delhi. (UPI) — Szef rządu Indii pani Indira Gandhi przeprowadziła zmiany gabinetowe, które jednak nie objęły kluczowych ministerstw: spraw zagranicznych, obrony i skarbu.

Pani Gandhi, która sama przejęła tekę ministra spraw wewnętrznych, przejęła tym samym osobistą odpowiedzialność za harmonijne współdziałanie 21 sfederowanych stanów hinduskich. Do tej pory pani Gandhi piastowała teki ministrów informacji i energii atomowej, które zachowała.

Wybory w Irlandii

Dublin. (UPI)— Ku zaskoczeniu wszystkich partii politycznych irlandzki premier Jack Lynch ogłosił, że wybory do Parlamentu (Dail) odbędą się już w dniu 28 lutego, a więc czas na kampanię wyborczą będzie rokordowo krótki.

Stan Zdrowia Sen. Stennis Pogorszył Się

Washington (UPI) — Sen. John C. Stennis (D-Miss.) który w ubiegłym tygodniu został napadnięty i postrzelony przez dwóch bandytów, dzisiaj w nocy przeszedł drugą operację brzucha, dla usunięcia zablokowania w dwunastnicy. Stan zdrowia Senatora, jak twierdzą lekarze w szpitalu wojskowym Walter Reed, pogorszył się znacznie po operacji.

Stennis, przewodniczący potężnego komitetu sił zbrojnych w Senacie, cieszący się wielkim poważeniem w Kongresie, został postrzelony przez bandytów w piersi i nogę gdy wysiadał z samochodu przed swą rezydencją w ubiegły wtorek.

Przeprowadzona dzisiaj w nocy o godz. 2:15 operacja trwała przez 45 minut. Rodzina Senatora — żona Coy, syn John, członek Legislatury stanu Mississippi i córka Margaret Syme, znajdowali się przy łożu krytycznie chorego ojca.

Gub. Love Złamał Nogę

Frisco, Colo. (UPI) — Gubernator stanu Colorado, John A. Love, podczas jazdy na nartach w czasie ceremonii dedykacyjnych "Copper Mountain Ski Lodge." złamał nogę.— Love będzie musiał przez kilka tygodni posługiwać się szczudłami.

Większy Ruch w Przemyśle Budowlanym

Washington. (UPI) — Dept. Przemysłu i Handlu podaje, że nastąpił większy ruch w przemyśle budowlanym w 1972 roku, gdyż zanotowano 13 procentowy wzrost w nowej konstrukcji. Na budowę nowych gmachów, fabryk i domów wydano w 1972 roku około $123 biliony w porównaniu do $109.4 bilionów w 1971 roku. Przy zwiększonej jednak inflacji — wzrost nowych budowli wynosi jednak tylko około 7 procent w całym kraju.

Baza Clark Czeka Na Uwolnionych

Baza Clark, Filipiny. (UPI) — Gen. William G. Moore, dowódca 13 Grupy Lotniczej, powiedział dziennikarzom, że Baza czeka na przyjęcie uwolnionych jeńców wojennych, ale ostateczne przygotowanie uzależnione są od wiadomości kiedy uwolnienie to nastąpi.

"Z chwilą, gdy będziemy wiedzieli jakie będą warunki w czasie przelotu jeńców, w czasie lądowania i przyjęcia ich w bazie — zdecydujemy, który z przygotowanych planów będzie zastosowany powiedział trójgwiazdkowy generał.

Generał Moore jest odpowiedzialny za wszystkie przygotowania. Pierwszym etapem wolności dla jeńców będzie Baza Clark, gdzie przejdą oni wszystkie badania medyczne, psychiatryczne i rejestrację przed odlotem do Stanów Zjednoczonych. "Jesteśmy przygotowani na wysłanie stosownej ekipy do Hanoi, jeżeli warunki będą tego wymagały"— powiedział gen. Moore.

3 Zabitych Na Krążowniku

Newport, Rhode Island. — (UPI) — Krążownik amerykański "USS Basilone" zdąża do portu po eksplozji, która nastąpiła w poniedziałek w kotłowni statku, zabijając trzech marynarzy a raniąc ośmiu. Jeden z motorów statku został uszkodzony podczas eksplozji, która miała miejsce w odległości 120 mil od wybrzeży wschodnich, gdy statek brał udział w manewrach.

Czterech ciężko rannych marynarzy zabrano helikopterami do szpitala St. Albans w Nowym Yorku. Lekarze marynarki wojennej uznali stan ich zdrowia za bardzo krytyczny. Dwóch rannych opatrzono na statku, a dwóch innych przeniesiono na inny statek, który zdążał do portu.

Zabici zostali— David A. Thimmer z Ipswich, Mass.; D. A. Rogers z Troy, N. Y. i Charles R. Kelly z Lafayette, La.

W Paryżu Atmosfera Niemal Kordialna

Paryż. (UPI) — W paryskich rozmowach przedstawicieli Sajgonu i Viet Congu dominuje atmosfera niemal kordialna. Rozmowy te prowadzone są bez udziału dotychczasowych protektorów, a więc bez delegatów Washingtonu i Hanoi.

Zadaniem obradujących jest porozumienie polityczne, obejmujące takie zagadnienia, jak wolne wybory w Płd. Wietnamie i powołanie do życia Narodowej Rady Zgody i Porozumienia.

Juan Corona Skazany Na Dożywocie

Fairfield, California. (UPI) — Juan V. Corona, pośrednik w zatrudnianiu robotników rolnych, został skazany wczoraj przez sędziego Richard E. Patton na 25 kolejnych wyroków dożywotniego więzienia. Corona oskarżony był o zamordowanie 25 robotników rolnych meksykańskiego pochodzenia i pochowanie ich zwłok w sadach owocowych w Kalifornii. Morderstw tych miał dokonać w roku 1971.

Sędzia najwyższego sądu stanowego Patton, odrzucił wniosek obrony o apelację od werdyktu Ławy Przysięgłych która w ub. miesiącu uznała Coronę winnym masowych morderstw. Corona przyjął wyrok sędziego spokojnie.

Wyprowadzony z sali sądowej przez eskortę uzbrojonych deputowanych szeryfa, Corona uśmiechał się do licznej grupy demonstrantów którzy występowali w jego obronie. Brat Corony, Pedro, zapowiedział, że rodzina, mimo decyzji sędziego Patton, zamierza wnieść apelację od wyroku.

Obrońca oskarżonego, adw. Richard Hawk podczas trwającej przez kilka tygodni rozprawy został skazany na 54 dni więzienia, za obrazę sądu przez niestosowne zachowanie się na sali sądowej i ignorowanie upomnień sędziego.

Mimo wydanego na Coronę wyroku, stanowy wydział parolowy, podaje że Corona będzie mógł starać się o zwolnienie go z więzienia za parolem po odsiedzeniu siedmiu lat kary więziennej, zgodnie z ustawami stanowymi.

Król Hussein z Wizytą u Nixona

Washington. (UPI) — Król Jordanii, Hussein, bawi dzisiaj z wizytą u prezydenta Nixona w Białym Domu, z którym konferował będzie w sprawach odnoszących się do Bliskiego Wschodu.

Hussein był wczoraj gościem Prezydenta na specjalnym przyjęciu, wraz z niedawno poślubioną nową żoną królową Alia. Hussein zamieszkał w Blair House, jako gość prezydenta Nixona, która to rezydencja znajduje się pod silną strażą policji i agentów federalnych, w obawie o zamach na jego życie.

Hussein konferował wczoraj z Sekr. Stanu William P. Rogers, a dzisiaj zamierza konferować z innymi wysokimi urzędnikami państwa. Hussein przed wyjazdem z Ammanu, powiedział że dążył będzie do uzyskania pomocy administracji Nixona "w uzyskaniu sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie". Kwestia pomocy finansowej dla Jordanii znajdzie się także dzisiaj pod obradami w Białym Domu.

Dwukrotnie Przegłosował Jego Zalecenia

Podwyższył o $280 Milionów Pomoc Dla Lotnisk

Washington (UPI-CST) — Senat rozpoczął wczoraj walkę z prezydentem Nixonem, kwestionując jego uprawnienia w sprawach finansowych. Senat stosunkiem głosów 64 do 17 głosował, że nominacja Dyrektora Budżetu i Administracji, Roy L. Ash musi uzyskać aprobatę Senatu, mimo że prezydent Nixon twierdzi, że aprobata Senatu nie jest konieczną, gdyż Ash nie był nominowany Sekretarzem jednego z istniejących departamentów rządowych, ale dyrektorem biura podlegającego władzy administracyjnej Prezydenta. Senat następnie stosunkiem głosów 65 do 15 głosował za przyznaniem $280 milionów więcej na pomoc finansową dla lotnisk krajowych w następnych dwóch latach, aniżeli przewiduje budżet Prezydenta.

Veto Prezydenta

Biały Dom silnie sprzeciwia się obu uchwalonym wczoraj przez Senat ustawom, zapowiadając że prezydent Nixon zawetuje uchwałę odnoszącą się do aprobaty przez Senat dyrektora biura "Office of Management and Budget Director" (OMB). Uchwalona wczoraj przez Senat podwyżka sumy na pomoc lotniskom, podobna jest do ustawy wniesionej w Kongresie w ub. roku, a która spotkała się z "kieszonkowym vetem" Prezydenta dla celów oszczędnościowych. Dla obalenia weta Prezydenta potrzeba dwie trzecie głosów członków Kongresu. Jeśli Izba Niższa Kongresu pójdzie śladem Senatu i w podobnej większości głosów przeprowadzi obie

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wiceprezydent Spiro Agnew w Indonezji

Jakarta (UPI) — Szóstym etapem azjatyckiej podróży wiceprezydenta Spiro Agnew jest stolica Indonezji—Jakarta — gdzie gościa amerykańskiego powitał indonezyjski prezydent Suharto w asyście członków gabinetu.

Ceremonię powitalną popsuła tropikalna ulewa, więc Agnew pośpiesznie odjechał wraz z gospodarzami do domu gościnnego, znajdującego się w ogrodach pałacu prezydenckiego.

Na jakiś czas przed przybyciem gościa amerykańskiego lotnisko w Jakarcie było całkowicie zamknięte dla ruchu pasażerskiego, a cała trasa przejazdu pilnie strzeżona.

W prywatnej konferencji Agnew-Suharto, w której uczestniczyli: ambasador amerykański Francis J. Galbraith i gen. John M. Dunn, doradca wiceprezydenta, oraz indonezyjski minister spraw zagranicznych Adam Malik i sekretarz stanu gen. Sudharmano, omawiano zmiany, jakie nastąpiły w rejonie Azji.

Dziś popołudniu wiceprezydent odbędzie konferencję z ministrem Malikiem na temat politycznych aspektów tej zmienionej sytuacji.

Sprawą zasadniczą będzie niewątpliwie pomoc amerykańska w dziedzinie bezpieczeństwa i gospodarki.

Od roku 1967 Indonezja otrzymała ponad półtora miliarda dolarów pomocy amerykańskiej. W tym roku jedynie na cele wojskowe otrzyma 18 milionów dolarów.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Z Kroniki Żałobnej Oddziału Ster No. 46 L.M. Co Słychać w Oddziale Bridgeport?

3-go stycznia, zmarła śp. Rozalia Trymala, członkini Oddziału Ster nr. 46 LM. Zwłoki przeprowadzono z kaplicy pogrzebowej Zieliński do kościoła św. Anny, o 10 rano odprawiono mszę św. za spokój jej duszy. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartw. Pańskiego. Pogrzeb odbył się 7-go stycznia, członkowie Oddziału Ster wzięli gremialny udział w pogrzebie. Modlitwy przy trumnie odmówił Kom. Ok. 7-go p. Wł. Pula. — Cześć Jej pamięci!

---

27 stycznia, zmarła długoletnia członkini Oddziału Ster 46, śp. Salomea Sobczyńska. Pogrzeb odbył się w środę. 31 stycznia z kaplicy Fortuny, 4401 S. Kedzie, o 9-ej rano do kościoła św. Ryszarda, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania.

We wtorek wieczorem, przed pogrzebem Ligowcy w mundurach zgromadzili się by uczcić pamięć Zmarłej. W imieniu prezesa Adolfa Działowy z Oddz. Ster poproszono o przemówienie sekretarkę Zarządu, Annę Prusak, która w krótkich słowach nakreśliła zasługi zmarłej oraz wyraziła współczucie dzieciom i wnukom, zwłaszcza synowi Józefowi, którego żona Wirginia Dembosz jest sekr. prot. Ster w Okr. 7-ym

Komendant odmówił pacierz. Obok trumny umieszczone były dwa sztandary, amerykański i polski. Obecni byli: prezes Działowy, pp. J. Walong, pp. W. Pula, pp. P. Kotalik, Chester Radwan, W. Sarna, M. Bąk. Zofia Niziołek, Maria Prejsnar. Zarząd Główny: J. Walong, Czesław Kmieć z Okr. 5, z 5 Oddz. Kwaśniewskiego prezeska Weronika Barczak, Stefan i Stefania Małolepszy, E. Luściak, R. Nowakowska, M. Wiśniewska. Oddział Syrena 49 — F. Goryl, prezes, J. Korzeniowski, A. Zięba. Oddz. Gdańsk, M. Parczyńska, A. Mrowca. Oddz. Ster Nr. 46 zasyła rodzinie zmarłej szczere współczucie.

Cześć Jej pamięci.

Nowy Zarząd w Oddz. Bridgeport

Do nowego zarządu na rok 1973 wchodzą W. Tomaszewski prezes; Józef Bartosik, wiceprezes; Anna Lewandowska, wiceprezeska; Zofia Tor, sekr. prot., Wł. Szafrańska, sekr. fin., i skarbniczka. Do Kongresu Polonii: Kazimiera Bartosik. Posiedzenia nadal odbywać się będą w pierwszą niedzielę miesiąca, w sali im. A. Mickiewicza 3312 S. Morgan ul. Roczne uchwały z roku 1972 obowiązywać będą w roku 1973. Zarząd prosi o uczęszczanie na miesięczne posiedzenia.

Do Wszystkich b. Członków Oddziału Bridgeport

Nowoobrany zarząd na rok 1973 postanowił pozapisywać spowrotem tych członków, którzy z jakich kolwiek powodów przestali opłacać swoje podatki.

Każdy były członek jest bardzo proszony o zapłacenie swojego podatku, aby uzyskać prawo pełnego członkostwa.

Mamy na Bridgeporcie tyko jeden Oddział, który został zorganizowany 35 lat temu, posiadał w swoich szeregach przeszło 150-ciu członków i członkiń. W kasie było blisko $2,000. Obecnie posiadamy około 50 członków i $150.00 w kasie, trzeba więc coś robić, aby ten zasłużony Oddział rozwinął się na nowo. Podatki i członkostwo opłacać można u prezesa Oddziału lub sekr. fin. Władysławy Szafrański, telefonować do prezesa Tomaszewskiego, YA 7-9049 po dalsze informacje.

Plenarne Zebranie Komitetu Skarbu Narodowego

Zarząd Komitetu podaje do wiadomości, iż dnia 9 lutego, o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu SPK, pnr. 2914 W. North Avenu odbędzie się plenarne zebranie. Będzie to, po ukonstytuowaniu się i zaprzysiężeniu władz komitetu, pierwsze zebranie, na którym członkowie zarządu złożą sprawozdania, informułując zebranych o dokonanych pracach w tym początkowym etapie rozwoju.

Po ukonstytuowaniu się, skład zarządu przedstawia się następująco: — prezes, Walter Mieczyński; kapelan, ks. Franciszek Myszko! 1-szy wiceprezes, pani Józefa Rzewska; kier. do prac spec., Julian Witkowski; sekr. generalny, Kaz. Szternal; sekr. fin., Alfred Stokinger; skarbnik — Stanisław Kowalski; sekr. prot., Józef Lutek; za-ca, Jerzy Pasiński; sekr. ewid., Henryk Wilimczyk.

Poszczególne wydziały prac objęli wiceprezesi: Klub Tysiąca — Michał Szymański; podkom. Rozwoju — Jerzy Miklaszewski; prasa i radio — Kaz. Marjanowski; imprezy — Zyg. Podbielski. podkomitet Pań—Józefa Rzewska.

Pomyłkowo kol. Kazimierz Iwanicki został pominięty wśród członków dyrekcji, za co przepraszamy.

Delegatami do Wydziału Stanowego KPA zostali wybrani: Walter Mieczyński, Józef Lutek, Stefan Kowalik, Bronisław Limonowski. Do Rady Polonii Okręg 33-ci: Br. Sławikowska, Federacja Polonii Amer. —Edmund Wenzel i Br. Sławikowska.

Do czasu definitywnego ustalenia miejsca na zebrania, oddzielne zawiadomienia poza drogą prasową nie będą rozsyłane.

Podajemy do ogólnej wiadomości, że na zebraniach plenarnych sekr. fin. i przewod. Klubu Tysiąca inkasują wszelkie wpłaty na Skarb Narodowy. Oprócz tego zawsze można je przesyłać na adres: A. Stokinger, 5131 N. Lovejoy, Chicago, Ill. 60630; St. Kowalski, 1831 N. Whiple, Chicago, Illinois, 60647 lub adres sekretariatu. Czeki i M. O. należy wystawiać na Polish National Relief Fund. Committee.

Zarząd apeluje do wszystkich członków i sympatyków o jak najliczniejszy udział w zebraniu.

K. Szternal, sekretarz.

Krótkie Ale Ciekawe

— Na światowej wystawie filatelistycznej w Poznaniu będą m.i. eksponowane znaczki ze słynnego zbioru królowej angielskiej.

— Warszawa otrzyma wielki neon Totalizatora Sportowego w kształcie piłki o średnicy 8 metrów. Trzeba będzie na to około 2,000 metrów rur neonowych.

— Starsi piloci linii lotniczych w U.S. zażądali w sądzie unieważnienia federalnego przepisu, nakazującego przejście pilotów na emeryturę w wieku 60 lat. Zdaniem pilotów przepis ten wprowadza dyskryminację z powodu wieku.

— Sowiety mają nową atomową łódź podwodną z wyrzucanymi pod wodą pociskami o zasięgu 5,000 mil. Mogą one osiągnąć każdy punkt na amerykańskim kontynencie z wód koło Norwegii lub Kamczatki.

— Rząd PRL domaga się zwrotu $4 milionów w złocie, należących niegdyś do Wolnego Miasta Gdańska, a skonfiskowanych przez armię U.S. w Niemczech. Rząd czeski domaga się złota, które wywiózł Benesz przed II wojną światową, a rząd węgierski domaga się od U.S. zwrotu korony św. Stefana.

— Jest zagadką, dlaczego na wieży kontrolnej lotniska w Miami nie zauważono zejścia samolotu z wysokości 2 tys. stóp do ziemi.

— Rząd francuski zabronił wierceń naftowych w morzu Śródziemnym w odległości poniżej 12 mil od brzegów. Ponieważ w tej odległości morze ma głębokość kilku tysięcy stóp, wiercenia będą tam zbyt kosztowne.

— W Holandii przypada 22.4 więźnia na 100,000 mieszkańców, w U.S. 309 na 100,000.

— Sowiecki frachtowiec przywiózł na Kubę 80 samolotów MIG-21. Sowiecka eskadra z jedną atomową łodzią podwodną odbywa z flotą kubańską ćwiczenia w zwalczaniu łodzi podwodnych.

— NRF zapłaciła przeszło $14 bilionów odszkodowania za pomordowanych Żydów. — Rząd NR odrzekł się wszelkiej odpowiedzialności.

— ONZ nie interesuje się represjami politycznymi w ZSSR, uważając je za wewnętrzną sprawę Sowietów. Wprawdzie potępiła biały rasizm w Południ. Afryce, ale nie zauważyła czarnego rasizmu w Ugandzie.

— Korzystanie ze sztucznej nerki kosztuje co najmniej $25,000 rocznie, przeszczepienie nerki 15 do 25 tysięcy dolarów.

— Spożycie kawy w U.S. wynosi 13.6 funta rocznie na głowę. Według badań uniwersytetu w Bostonie, kto pije więcej niż 5 kubków kawy dziennie, jest dwa razy bardziej narażony na zawał serca niż ten, kto kawy nie pije.

— W U.S. jest 531 lotnisk handlowych. TWA, Pan Am i Delta stosują przy kontroli bagażu aparaty z promieniami X, które jednak niszczą filmy, schowane w bagażu.

— Najmniejsze w Polsce miasteczko Lędyczek w woj. koszalińskim liczy 700 lat i ma zaledwie 600 mieszkańców. — Grozi mu spadek do statutu wsi.

— Jednym z powodów braku wołowiny na rynkach światowych jest odkrycie przez Japończyków i Koreańczyków powabów befsztyka. Obecnie sprowadzają oni wielkie ilości wołowiny z Australii i Nowej Zelandii.

— Przy utrzymaniu się obecnego wskaźnika przyrostu naturalnego w Polsce w roku 2040 będzie w Polsce tylko 18 milionów mieszkańców.

Korpus Pomocniczy Placówki 90 SWAP — Zmiana Daty

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90-ej SWAP zmienił datę posiedzeń z pierwszej niedzieli miesiąca, na drugą. Następne więc posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 11 lutego, o godzinie 1:30 po południu, w sali Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ulica.

Prezeska Agnieszka Czachor prosi koleżanki o liczne przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Panie, któreby chciały zapisać się do naszego Korpusu będą mile widziane. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla koleżanek Walentynek.

Agnieszka Czachor, prezeska; Anna Myznaski, sekretarka.

Wystawa Obrazów Józefa Z. Polaka

Wystawa oryginalnych i niezwykłych obrazów artysty-architekta, Józefa Zbigniewa Polaka, zwraca na siebie uwagę miłośników sztuki malarskiej. Obrazy artysty Polaka znajdują się na wystawie w siedzibie Tow. Chicago Society, pnr. 2222 N. Kedzie Ave., gdzie można je będzie oglądać przez cały miesiąc luty. Polak, który przed kilku miesiącami przybył do Chicago, zakochał się w naszym mieście, starając się uchwycić jego piękno i dynamizm w swych obrazach.

Uwaga Alliance Soc. Grupa 2475 ZNP

Alliance Society Gr. 2475 ZNP zmieniło datę zebrań tak, iż zebrania nasze odbywać się będą teraz w pierwszą środę każdego miesiąca. Następne nasze zebranie odbędzie się 7 lutego, w tej samej sali zebrań u p. Słowika, Milwaukee i Belmont ave., o godzinie 8 wieczorem. Uprasza się naszych członków Stow. Alliance o liczne przybycie.

Prezes Karol Bojkowski;
Sekr. prot. Jan Wróblewski

Życie Na Skraju Systemu Słonecznego?

Kierując swe teleskopy ku księżycom Saturna i Jowisza, astronomowie doszli do wniosku, że może tam istnieć życie w prymitywnej postaci. Dotyczy to w szczególności Tytana. Jest to największy z 10 księżyców Saturna, prawie wielkości Marsa, posiada stosunkowo umiarkowaną temperaturę (około - 100 F), dość gęstą atmosferę i ślady wodoru. — Temperatura Tytana jest prawdopodobnie wyższa pod chmurami.

Parę wodną posiadają Europa i Ganimed, 2 z 12 księców Jowisza z dużą powierzchnią pokrytą jakby lodem.

NASA zamierzała wysłać w stronę Jowisza i Saturna dwa pojazdy kosmiczne z automatami w roku 1977. — Jednak wątpliwe, czy na to znajdą się fundusze. Na najbliższą okazję, gdy obie planety znajdą się w krytycznym położeniu wobec ziemi, trzeba będzie czekać 20 lat.

Ważne Zebranie Okr. 33 Rady Polonii

Ważne zebranie Okręgu 33 Rady Polonii odbędzie się w środę, 7 lutego, w dolnej sali Domu Pol. Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Zarząd Okręgu 33 uprasza towarzystwa, grupy, osady oraz kluby o przysłanie jak największej liczby delegatów, byśmy mogli udzielić wydatniejszej pomocy z ramienia Rady Polonii. Przyjmujemy także indywidualne mandaty wszystkich, którzy chcą pracować dla naszych braci w Polsce. Po załatwieniu ważnych spraw jak z rewizji książek i sprawozdaniach członków zarządu odbędą się wybory urzędników na rok 1973 oraz instalacja nowego zarządu.

Prezes Okręgu p. Józef Sikora wraz z zarządem apeluje o współpracę i przybycie. — Opłata za delegata wynosi $1.

Józef Sikora, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Z Gminy 41 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę 7-go lutego, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Del. A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave.

Uprasza się prezeski i prezesów, którzy nie doręczyli mandatów swych delegatów, aby to uczynili przed posiedzeniem. Sekretarka ma sporządzić listę Delegacji dla Zarządu Centralnego ZNP.

Prosimy Prezeski i Prezesów powiadomić swych Delegatów o posiedzeniu Gminy. Na posiedzeniu będzie ogłoszony plan na przyszłość.

Spodziewamy się Gości na posiedzeniu Instalacyjnym, — więc prosimy wszystkich o punktualne przybycie, byśmy mogli załatwić sprawy organizacyjne potem przy przekąsce zapoznać się bliżej z urzędnikami Gminy i Gośćmi.

Ostatni dzień stycznia, — to rocznica urodzin naszego Prezesa Gminy 41 ZNP, Czesława M. Kościelak, — tą drogą przesyłamy Mu życzenia "100 lat" w im. całej Delegacji.

Komitet Zabaw prosi Zarządy Grup o daty swych zabaw, abyśmy mogli wybrać datę naszej zabawy rocznej.

Nasza Organizatorka Stefania Foszcz apeluje do wszystkich, aby każdy w tym roku zapisał jednego nowego członka do naszej organizacji.

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Terrific Trio

CLEVER GET-TOGETHER — crisp, quickie coatdress, tunic and pants! Travel round the corner or the globe in this trio. Choose polyester knits.

Printed Pattern 4589: NEW Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Size 36 (bust 40) takes 2⅜ yards 60-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern: add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams % POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street. New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

47——— (Ciąg dalszy)

Waldemar kochał Głębowicze, czuł do nich przywiązanie synowskie, a typowy poważny ton, panujący tu wszechwładnie pomimo nowoczesnych dodatków, był jego chlubą.

Zamek, park, zwierzyniec utrzymywał tak samo wzorowo, jak i budynki gospodarskie. Stajnie głębowickie Waldemar wprost pieścił, czyniąc z nich istne pałace.

Ale do ozdób zamku i parku nie dodawał już nic nowego, siły swe i zdolności kierując na działalność pożyteczniejszą. Prócz stajni do jego namiętności należała jeszcze zbrojownia i zwierzyniec.

Charakterystycznym był w zamku pokój sypialny ordynata, odróżniający się od ogólnego przepychu spartańską prostotą. Niezbyt duży, zawierał sprzęty konieczne i wyłącznie dębowe. Nie miał firanek, dywanów ani rzeczy ozdobnych. Łóżko dębowe okrywała wielka skóra białego niedźwiedzia, upolowanego przez ordynata w podróży na Północ. Nad łóżkiem wisiała ulubiona broń w kilku odmianach, a naprzeciw duży portret matki, Elżbiety Januszowej, w ciężkich bogatych ramach, w głowach zaś łóżka — pamiątkowy krucyfiks żelazny z XVI wieku. Ten magnat i millioner osobiście posiadał skromne wymagania.

Pan Maciej, chodząc po Głębowiczach, cieszył się, z uśmiechem przypominał sobie, jak wszyscy z powątpiewaniem patrzyli na ulepszenia wprowadzane przez młodego ordynata, krytykowali go, nie wierząc, aby taki magnat i hulaka mógł coś dobrego sprawić. Wiedzieli, że skończył Hallę, lecz niektórzy nawet w to nie bardzo wierzyli, dopiero po dłuższym czasie, widząc jego energię i świetne wyniki, zrozumieli, że ten hulaka potrafi być dzielnym obywatelem kraju i sumiennym pracownikiem.

Na przepych i znakomite urządzenia głębowickie goście spoglądali z podziwem, ale różnym: pan Maciej i księżna Podhorecka z dumą, Trestką z zazdrością, książę Podhorecki z żalem.

— Miałem i ja kiedyś wiele, teraz mam tylko długi — myślał.

Baron Weyher na równi ze Stefcią pierwszy raz zwiedzał Głębowicze, chodził więc trochę odurzony, mrucząc pod wąsem:

— Drugi Wersal! drugi Wersal!

Hrabina Ćwilecka i panna Paula rozmarzyły się, z panią Idalią przebiegały cieplarnie, głosząc zachwyty nad każdym kwiatkiem. Pannę Ritę trudno było wyciągnąć ze stajni: mówiła, że choć raz chce się uraczyć końmi głębowickimi. Tylko hrabia Ćwilecki z panną Michaliną spacerowali sennie po parku bez marzeń i zachwytów. Stefci towarzyszył Wilhelm Szeliga. Lucia biegała sama, widocznie czymś podniecona.

Waldemar dla wszystkich gości miał czas, przyjmował ich po królewsku, dając zupełną swobodę.

Nikt nie czuł, się tu skrępowanym, każdy szedł, dokąd chciał, rozmawiał, z kim chciał, i zabawa szła wybornie. Ale z Lucią Stefcia miała kłopot. Nie mogła jej zatrzymać przy sobie, widziała w dziewczynce jakieś wzburzenie.

Przepych Głębowicz działał na Lucię dziwnie, jakkolwiek znała go już dawniej i od dziecka przywykła do zbytku. Słodkowce posiadały również wspaniałe urządzenie, jednak inne. Mniej tam było stylu, mniej powagi i wielkości magnackiej, jaka tu wyzierała z każdego zakątka.

Na Lucię to robiło wrażenie. Dziewczynka, rozgorączkowana, podbiegła do Stefci i borąc jej rękę, rzekła z naciskiem:

— Mam pani coś powiedzieć, ale tylko pani.

Wilhelm Szeliga, trochę zły, odszedł na stronę. Lucia podprowadziła Stefcię na koniec alei do wielkiego wodotrysku, skąd szeroki widok padał na zamek z tarasami, na trawniki, dywany, posągi i widną z daleka oszkloną pomarańczarnię. Tam Lucia stanęła, zaskreśliła ręką w powietrzu wielkie koło i rzekła uroczyście:

— Wspaniałe! Prawda?

Stefcia, trochę zdziwiona, spojrzała na nią.

— Wspaniałe? — powtórzyła dziewczynka.

— Bardzo — odparła Stefcia, czując się sama pod wpływem majestatu płynącego z zamku.

Lucia z rumieńcami na twarzy mocno ścisnęła rękę Stefci i zaczęła mówić przyciszonym głosem:

— Widzi pani, może i ja kiedyś będę miała taki zamek, takie salony, park i tarasy. Będę miała przepych, wspaniałą rezydencję, bogactwa i tytuły. Takie życie przeznaczone dla mnie, takie, a nie inne!

— Dlaczego to mówisz, Lucia? — spytała Stefcia, niemile tknięta wybuchem dziewczynki.

— Ja pani powiem! Oto przyszło mi na myśl, że tylko w naszej sferze mogę mieć to wszystko, ten cały przepych. A ja go tak lubię! Gdybym wyszła za Edmunda, nie miałabym setnej części tego, prawda? Jakiś tam skromny dworek o kilku pokjach, otoczony jaśminem, z nasturcją na klombach. Nie posiadałabym salonów ani sali portetowej. . . . Bo cóż Prątniccy? Czy oni mogli mieć jakich przodków? Jak to dobrze, żem się urodziła w naszej sferze. . . .

— O zapewne! — odrzekła Stefcia z goryczą. — Toteż Opatrzoność czuwała nad nim i nad nim i nad tobą.

— Nad nim? . . . chyba tylko nade mną? Dla niego byłoby łaską Opatrzności, gdyby się ze mną ożenił.

— Moja Luciu, nie sądź wszystkich miarą swych pieniędzy i sfery.

— Jak to? . . . więc ja nie byłabym dla niego świetną partią?

— Byłabyś bez wątpienia, ale właśnie ta świetna partia stałaby się jego nieszczęściem, gniotłaby go, dusiła. Ty, wychowana w zbytkach, chciałabyś samego dobrobytu, on nie miałby za co otoczyć cię przepychem, używałby na to twych pieniędzy, co miłym nie jest; zresztą i one nie wystarczyłyby na zaspokojenie twych wymagań.

— Ależ moja sfera, parantela — czy to nic nie znaczy, nie wystarcza?

— Nie wiem, mnie by to nie wystarczyło! Ale to zależy od osobistych poglądów. Może Prątnicki byłby zadowolony. . .

— No pewno więcej ode mnie!

— A gdybyś go prawdziwie kochała?

— To nic nie znaczy. Ja miałabym tylko miłość, on wszystko. Oń zawsze wygrałby, ja bym przegrała.

Stefcia zawołała z żalem:

— Ach, Luciu! przypomnij sobie, coś mówiła przed miesiącem: że jedynym twym pragnieniem zostać żoną Edmunda. Wiem, że to było dzieciństwo, że on niewart prawdziwego uczucia, bo sam go nie posiada, ale jakże różne są twe zapatrywania w tak krótkim czasie. A gdyby on miał wszelkie zalety, zasługiwał na szacunek i miłość twoją, czy i wówczas on by wygrywał? Powiedz!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 6 Lutego

Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 6-go lutego, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń w Moskal's Caterers Hall, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Sekretarz finansowy Józef Węgrzyn będzie urzędował od tej godziny. Kwestie certyfikatów mogą być w tym czasie przedstawione i opłacone certyfikaty mogą być zmienione przez wypełnienie nowej aplikacji. Na tym zebraniu przedstawione będą sprawy dla dobra Towarzystwa.

Edwin Armatys, prezes; Jannie F. Armatys, sekr. prot.

Posiedzenie **Klubu Pań Chicago Grupa 2582 Z.N.P.,** odbędzie się we wtorek, 6 lutego, w sali posiedzeń pnr. Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. narożnik Mason.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, obecność członkiń jest wielce pożądana. — Po posiedzeniu zabawa Serduszkowa.

Stefania Michałowska, prezeska, Wiktoria Kolman, sekr. prot.

Czwartek, 8 Lutego

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 Z.N.P., zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie Towarzystwa odbędzie się w czwartek, dnia 8 lutego, 1973 roku, w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7.30 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie urzędował już od godz. 7-ej wieczorem. Uprasza się o liczne przybycie.

K. Musielak, prezes; S. Pyka, sekr. prot.

Piątek, 9 Lutego

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddz. 101 Leg. Pułaskiego Grupa 2185 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w piątek. 9 lutego, w sali p. Moskala pnr. 831 N. Ashland Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarz fin. Stan. Kocot, będzie już wcześniej, by przyjmować podatki. Jest wiele ważnych spraw dla dobra członków Grupy.—Maria Klinger — prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.; Stan. Kocot, sekr. fin.

Sobota, 10 Lutego

Zarząd Klubu Łodzian i Przyjaciół — zawiadamia, że regularne miesięczne zebranie klubu odbędzie się w sobotę, 10go lutego, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie. Za Zarząd: — W. Piotrowski, prezes; A. Antczak, sekr.

Niedziela, 11 Lutego

Klub Województwa Białostockiego odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 11-go lutego, w sali American Veterans Victory Post. 34, pnr. 3174 Milwaukee ul. Początek posiedzenia o 3:30 po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy wszystkich członków o przybycie. Nowi kandydaci do Klubu będą mile widziani. — Józef Jabłoński, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Niedomice, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 11 lutego, w sali p. Staniec pnr. 1437 W. Walton ulica, o godz. 2:30 po poł. Jest wiele spraw do załatwienia i członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Fr. Bartczak, prezes; — Maria Wójtowicz, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 10 Lutego

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP — urządza Bal Karnawałowy w sobotę, 10 lutego, w sali Faikel, 2128 N. Leavitt ulica, początek o godz. 8-ej wieczorem. Do tańca grać będzie znana orkiestra "Krakus". Bar obficie zaopatrzony, przekąski i moc niespodzianek. Zarząd i Komitet zapraszają wszystkich członków, przyjaciół i całą Polonię do zabawienia się z nami na balu karnawałowym. Tow. Gwiazda Wolności, dnia 10 lutego. Za administrację i komitet: — Adolf Dąbrowski. prezes; Zofia Adamiak, Bronisław Karpuk, Bolesław Szypczak, Józef M. Rutkowski.

Walne Zebranie Klubu Pol. Emerytów Kombatantów

Zarząd Klubu Polskich Emerytów - Kombatantów w Chicago podaje do wiadomości, że w czwartek, 8 lutego, o godzinie 11-ej przed południem, w Domu SPK. pnr. 2914 W. North Ave. — odbędzie się walne zebranie klubu, na które zarząd zaprasza swych członków.

Tadeusz Fiala — prezes; Franciszek Rybicki, sekr.

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku.
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Irena Santor i Federowicz w Nowej Rewii z Polski

Już można nabywać bilety na nową rewię z Polski pt. "Z Tobą, na Zawsze", którą sprowadza impresario Henryk Michalski.

Przedstawienie odbędzie się w Lane Technical Auditorium w sobotę, 24 lutego o 8ej wieczorem i w niedzielę, 25 lutego o 2:30 po południu i 6:30 wieczorem.

Zespół składa się z popularnych i znanych w Chicago artystów: Ireny Santor, nazywanej "królową Polskiej piosenki", Mieczysława Pawlikowskiego, otwórcy roli Zagłoby w filmie "Pan Wołodyjowski", duetu wokalno-aktorskiego: Danuta Rinn i Bogdan Czyżewski, piosenkarza Janusza Gniatowskiego i znanego w Chicago, doskonałego konferansjera, Jacka Fedorowicza. Jedną z atrakcji będzie występ Romana Kłosowskiego, który w ubiegłym roku odniósł wielki sukces na scenach polonijnych. Z aktorami przebywa zespół muzyczny Janusza Senta, który kilkakrotnie występował w Chicago.

Bilety do nabycia w Bałtyk Travel, Warszawiance, Orbit Travel, Pol-Center, Ampol Travel i Sava Delicatessen.

"Mazowsze" Dla Szpitala Nazaretanek

Popularny polski zespół pieśni i tańca "Mazowsze" wystąpi w Chicago ze specjalnym koncertem dn. 17go marca, z którego dochód zostanie przeznaczony na fundusz Szpitala Nazaretanek (St. Mary of Nazareth Hospital Center).

Wszystkie miejsca na ten występ winny być rezerwowane. Koncert odbędzie się w Civic Opera House, 20 N. Wacker Drive. Bilety do nabycia u Siostry Mary Longine —tel. 292-5000, lub u Mr. Laurence Lukas — tel. 292-5335, względnie w kasie na terenie szpitala, 1120 N. Leavitt.

Seria zwykłych przedstawień odbędzie się w dniach 11, 16, 18 i 20 marca. Bilety do nabycia w Civic Opera.

Jeszcze o Konkursie Na Medal Stulecia ZPRK

Na sugestię ks. Bernarda Ciesielskiego, popartą przez prof. Marię Czarnecką-Lilien i Artura Z. Marquarta, wchodzących w skład Komitetu Sędziowskiego Konkursu na Medal Stulecia Zjednoczenia PRKA, przewodniczący Komisji i Odznaczeń, Mikołaj J. Nowicki, **ustalił ostateczny termin przyjmowania prac konkursowych — do dnia 31 marca 1973 roku.**

Decyzję tę powzięto w celu umożliwienia plastykom z Polski i innych krajów wzięcia udziału w konkursie, ponieważ wiadomość o konkursie dotarła do innych krajów znacznie później.

Prace należy przesyłać na adres: Polish Roman Catholic Union of America; c-o Mr. Nicholas J. Nowicki, Chairman of Award Commission, 984 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois, 60622.

Po warunki konkursu można jeszcze zwracać się do redakcji "Narodu Polskiego", 984 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622.

Przedpotopowe Potwory w Polsce

W podziemiach Zakładu Paleozoologii PAN w Warszawie znajduje się jedyna w swoim rodzaju pracownia. Z bloków piaskowca, przywiezionych z pustyni Gobi, wykuwa się szkielety dinozaurów.

Wymaga to iście zegarmistrzowskiej precyzji i wielkiego wysiłku. — W jednej ze skrzyń widać dwa gigantyczne kręgi kręgosłupa, a obok nich tabliczkę z napisem: — "Okaz numer 20" zaurolof.

— To był bardzo wielki dinozaur roślinożerny. Mierzył ok. 16 m, od końca ogona do czubka nosa. Wysokość jego wahała się w granicach 5—6 metrów — wyjaśnia inżynier Maciej Kuczyński. — Ten gad prowadził prawdopodobnie ziemno-wodny tryb życia. — Świadczą o tym błony tkwiące między palcami. Miał dziwaczną głowę, szczęki zbliżone wyglądem do kaczego dziobu.

Nieco dalej od szczątków gigantycznego zaurolofa,— tkwią w skrzyniach kości dinozaurów, zwanych pachycefalozaurami.

Dotąd znane były tylko z terenów dzisiejszej Kanady. W Azji po raz pierwszy zostały odkryte przez polsko-mongolską ekspedycję.

Pracownia naukowa prof. dr Zofii Kielan - Jaworowskiej (która kierowała wszystkimi wyprawami na pustynię Gobi, organizowanymi wspólnie przez Zakład Paleozoologii PAN oraz Instytut Geologii Akademii Nauk Mongolskiej Republiki Ludowej) przypomina nieco gabinet myśliwego, który wrócił z safari . . . Modele dinozaurów, jakieś czaszki zwierząt i fotografie . . .

Dinozaury znalezione przez wyprawę pochodzą głównie z okresu sprzed ok. 90—65 milionów lat temu. Dzisiejsza pustynia Gobi była wówczas krainą rzek i jezior o ciepłym klimacie. Nad tymi zbiornikami wodnymi żyły wielkie gady — dinozaury, a obok nich pierwotne ssaki wielkości dzisiejszych szczurów i myszy. Podczas wypraw zebrano obfitą kolekcję licznych szkieletów, wśród których, obok już znanych nauce gadów i ssaków, znalazły się zupełnie nowe gatunki.

Do nowych gatunków lub rodzajów dinozaurów należą pachycefalozaury — dinozaury grubogłowe. Ich kości "dachu" czaszki szczególnie były rozwinięte, w postaci wysokiego sklepienia nad czołem.

W czasie ostatniej wyprawy odkryto dwa szkielety dinozaurów: roślinożernego protoceratopsa i drugiego drapieżnego — welociraptora — zachowane razem. Pozycja, w której tkwiły, wskazywała, że dinozaury te zginęły w czasie walki.

Innym wielkim odkryciem było odnalezienie nowych punktów na pustyni Gobi, w których występowały szczątki ssaków kredowych. Znaleźliśmy na przykład liczne czaszki i szkielety wymarłej grupy ssaków roślinożernych - multituberkulatów. Rewelacją są też drobne ssaki łożyskowe najstarsze ze znanych na ziemi. Jak wiadomo, do ssaków łożyskowych należy również i człowiek.

Dzięki ekspedycjom jest w Polsce największy zbiór ssaków kredowych ze wszystkich muzeów na świecie. Badania tej kolekcji rzucają nowe światło na wczesne etapy rodowodów ssaków.

Kierownictwo ZOO w Chorzowie zwróciło się do zakładu z propozycją utworzenia na terenie chorzowskiego Parku Kultury stałej ekspozycji modeli dinozaurów. Właśnie wysłano model pierwszego dinozaura ornitomimusa. Jest on nieco podobny do strusia. Wkrótce do Chorzowa dotrze następna przesyłka — model drapieżnego tarbozaura. Wielkość naturalna tego gada ma wymiary: 14 metrów długości oraz 5 metrów wysokości. — Wszystkie dinozaury wykonane zostaną z żywicy epoksydowej i włókna szklanego. Pierwsze dinozaury w Chorzowskim Parku Kultury publiczność zobaczy już w przyszłym roku.

Wiatr i Temperatura

Gdy zastanawiamy się nad tym, jak jest na dworze i w co należy się ubrać, należy brać pod uwagę nie tylko termometr, ale i wiatr. Krajowa Służba Meteorologiczna stwierdza, że oziębiający wpływ temperatury na nasze ciało wzrasta zależnie od szybkości wiatru. N.p. przy 20 stopniach wiatr o szybkości 10 mil/godz. oziębia tak, jakby było 2 stopnie powyżej zera. Przy szybkości wiatru 20 mil/godz. efektem jest 9 stopni poniżej zera, a przy wietrze 35 mil/godz. 20 stopni poniżej zera, a więc temperatura już krytyczna.

Doroczny Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek w Sobotę, 3-go Marca

Od lewej siedzą: — Estelle Sprengel, Eugenia Albin Rock, Florentyna Zabawska, Regina Jakubowska, przewodnicząca balu Helena Kempa; prezeska Legionu Nina McLeod Busse; wiceprzewodnicząca Leokadja Byczkowska; Stefania Jagielska; Włada Chałko; Sabina Jakubowska. Poniżej siedzą: — Lynn Kusper i z lewej Rena Lameka. Od lewej stoją: — Alicja Żurek, Eleonora Balonek, Felicja Barringer, Janina Siok, Łucja Szczelaszczyk, Irena Szczelaszczyk, Helena Wajda, Rena Puzyrewska, Regina McDermot; Janina Webb, Grażyna Cioromska, Eugenia Miczko, Henryka Grajewska.

Reprezentacyjny doroczny Bal, urządzany przez Legion Młodych Polek odbędzie się w tym roku w sobotę, 3-go marca w pięknych salach balowych Conrad Hilton, 720 So. Michigan ul.

Dochód z Balu, jak każdego roku przeznaczony jest na cele kulturalne i charytatywne.

Legion Młodych Polek jest organizacją znaną z ofiarności, szlachetną swą pracę pełni bez rozgłosu i w pewnych wypadkach tylko przypadkowo dowiadujemy się o złożeniu funduszu na godny wspar-cia cel.

Bale Amarantowe mają ustaloną opinię, cieszą się powodzeniem nie tylko wśród Polonii lecz także Amerykanów nie polskiego pochodzenia.

Poniżej podajemy nazwiska przewodniczących Komitetów Balu.

Komitet prezentacji: — L. Byczkowska; Programu: — Alice Żurek; Reklamy—Włada Chałko; Radia i TV—Eugenia Miczko; Zdjęć — Regina McDermott; Polonezu—F. Barringer; Białego Mazura—Eleanor Balonek; Dekoracji stołu Debiutantek — Dolores Balcunas; Dekoracji sali — Renee Puzyrewska; Biletów— Lucille Szczelaszczyk (tel. AV 3-7508), Rezerwacji — Helena Raczyńska (tel. HI 5-2555). Zaproszeń — Estelle Sprengel; Powitania gości — Henryka Grajewska; Herbatki dla Debiutantek — Regina Jakubowska; Kwiatów—Nina Busse, prezeska Legionu; Komitet sprzedaży róż — Gloria Lamacka.

Sekretarką Legionu jest C. L. Jakubowska, tel. 3-0333.

Z Dnia

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

również powody do zadowolenia. To nie Ameryka ratuje Rosję, jeżeli nie od głodu, to od dotkliwego braku chleba, lecz dobra Rosja pomaga Nixonowi w zmiejszeniu deficytu handlowego i dlatego kupuje zboże. Angela Davis jest na wolności. CPUSA posiada całkowitą kontrolę nad "People's Coalition for Peace and Justice," która organizowała większość demonstracji przeciw udziałowi Ameryki w wojnie w Wietnamie. CPUSA kieruje również ruchem "wyzwolenia kobiet" i jest w "pierwszej linii" walki o "prawo" do mordowania płodu bez jakichkolwiek ograniczeń.

* * *

Druga organizacja "zatroskanych obywateli," demonstrujących przeciw amerykańskiej pomocy dla Wietnamu Południowego, "National Peace Action Coalition" (NPAC) jest "frontem" trockistowskiej "Socialist Workers Party." Trockiści mają również najwięcej do powiedzenia w organizacji weteranów przeciw udziałowi Ameryki w wojnie wietnamskiej, która rzekomo liczy 29,000 członków.

* * *

Partia Czarnych Panter rozbiła się na dwie frakcje. Jedną kieruje b. "minister wojny" Huey Newton, drugą b. "minister informacji" Eldridge Cleaver przebywający w Algierze. Frakcja Newtona (około 400 członków) przestawia się na działalność "pokojową," wymuszanie pieniędzy od kupców i przemysłowców na śniadania dla dzieci i t.p. Frakcja Cleavera, licząca zaledwie 150 członków, przeważnie w stanach wschodnich, prowadzi działalność terrorystyczną, urządza zamachy na policjantów, porywa samoloty i t.p.

Lekcje Jęz. Polskiego w Schurz H. S.

Lekcje języka polskiego odbywać się będą w szkole średniej Schurz pnr. 3601 N. Milwaukee ave. Lekcje prowadzić będzie nauczycielka p. Krystyna Borowska. Zapisy odbywają się codziennie począwszy od wtorku, 6go lutego, od godziny 7ej do 9ej wieczorem w gmachu szkolnym.

Zagrożony Ojców

Na Ojców, będący jednym z najcenniejszych rezerwatów w Polsce, bezpośrednio dymią kominy ponad 100 zakładów przemysłowych, dalsze są w budowie. Kiedy w 1967 roku rozpoczęto badania nad stanem igliwia i przyrostem drzew, istniała już w Ojcowie t. zw. I strefa zagrożenia. Drzewa powoli żółkły. W 1970 obszar I strefy roszerzył się a zarazem pojawiła się II strefa zagrożenia: zupełnie chore igliwie, zahamowany przyrost drzew. Obecnie na dużych połaciach Parku Ojcowskiego dostrzegalny jest IIIstan zagrożenia — pomór drzew.

700 Czy 800 Milionów Chińczyków?

Jaka jest liczba mieszkańców Chin? Może to brzmieć jak szkolne pytanie na lekcji geografii, lecz trudno powiedzieć, ilu mieszkańców liczy ten naludniejszy kraj świata i wygląda na to, że sami Chińczycy tego nie wiedzą.

Znadujący się obecnie w sprzedaży w Pekinie nowy atlas świata wprowadził dalsze zamieszanie w tej kwestii, mimo iż podaje dane ludnościowe dotyczące wszystkich prowincji i miast w cyfrach. Łączna suma wynosi jedynie 697.6 mln, choć rozdział atlasu poświęcony Chinom zawiera dwie wzmianki określające liczbę mniejszą od wszystkich ostatnich szacunków, a oficjalne środki przekazu już w czerwcu 1966 roku podały, że ludność Chin wynosi 700 milionów.

W kwietniu premier Czu-En Lai dał do zrozumienia, że liczba ta znacznie przekroczyła 700 mln oświadczając w wywiadzie, iż "nie ulega kwestii, że ludność przekroczyła obecnie 700 milionów. . . . Skłonni jesteśmy uważać, że liczba ta jest wyższa niż 700 mln, lecz nie jest jeszcze zbliżona do 800 mln".

Od czasu ostatniego oficjalnego spisu przeprowadzonego 30 czerwca 1953 roku, fakty i liczby dotyczące ludności Chin były trudne do ustalenia. Po opublikowaniu wyników tego ostatniego spisu w 16 miesięcy później, liczbę ludności ustalono na 601,938,-035. Wydana w 1960 roku oficjalna publikacja statyczna zatytułowana "10 wielkich lat" podawała, iż liczba mieszkańców w 1957 roku wynosiła 646.5 mn. — co jest równoznaczne ze wskaźnikiem wzrostu w granicach 2.5 proc.

Oficjane osobistości chińskie od dawna mówiły, że pragną utrzymać wskaźnik na poziomie wyraźnie niższym od 2 proc., lecz fragmentaryczne dane udostępnione od czasu liczby podanej w 1957 roku nie pozwoliły na ustalenie czy zostało to osiągnięte. Jeśli nie, to do chwili obecnej ludność wzrosłaby do ponad 800 mln, lecz w międzyczasie — prowadzona była szeroko zakrojona i jak się wydaje udana kampania kontroli urodzeń.

Nowy atlas nie precyzuje skąd pochodzą zawarte w nim dane. Niektóre z nich różnią się znacznie od danych dla poszczególnych prowincji podanych w audycjach prowincjonalnych radiostacji. Atlas podaje np. liczbę 16,760 tys. dla prowincji Fukien, podczas gdy radio Fukien w audycji ze stycznia br. podało, iż liczba mieszkańców wynosi 20 mln. Podane liczby wydają się wskazywać, że większość opublikowanych w atlasie danych pochodzi z lat 1967 lub 1968 i są one obecnie przestarzałe.

Łączna suma wszystkich danych dla poszczególnych prowincji udostępnionych ostatnio w audycjach radiostacji prowincjonalnych i informacjach oficjalnej agencji SIN-HUA daje liczbę 732,420 tys. Jest to najbardziej precyzyjna szacunkowo ocena aktualnego stanu ludności Chin, jakiej można dokonać w oparciu o oficjalne statystyki, lecz wynikałoby z niej, że wskaźnik urodzeń od 1957 roku utrzymywał się na poziomie jedynie nieznacznie przekraczającym 1 proc., co stanowiłoby przyrost niemal niewiarygodnie niski.

Oznaką niepewności samych Chińczyków w odniesieniu do dokładnej liczby ludności była wypowiedź wicepremiera Li Hsien-niena złożona pod koniec sierpnia br. W rozmowie z przebywającą w Pekinie delegacją japońską oświadczył on, iż liczba ludności z pewnością przewyższa 750 mln, lecz podczas gdy ludzie odpowiedzialni za dystrybucję żywności pracują w oparciu o liczbę 800 mln, to funkcjonariusze zajmujący się dostawami sprzętu i materiałów rolniczych oceniają, iż jest ona niższa.

Narodowiec

Najgorsze Lotnisko

Jest nim podobno lotnisko rzymskie. Co najmniej 50 procent samolotów ląduje tam z opóźnieniem, dochodzącym do 3 godzin, ponieważ są tam tylko 2 tory startowe i to krzyżujące się pod kątem prostym, tak, że nie można ich używać równocześnie. Na bagaż po przyjeździe czeka się co najmniej godzinę, a bagażowych często nie ma z powodu strajku. Trudno o informacje, głośniki są przeważnie zapsute. Na toaletach często jest kartka, że zamknięte z powodu reperacji. W restauracji nie ma nic do jedzenia i nawet trudno o kawę.

Historia Bazyliki Św. Piotra

Znamy jej wygląd — dla jednych jest symbolem chrześcijaństwa, dla innych — władzy papieskiej. Bez wątpienia jest największym i najwspanialszym kościołem chrześcijańskim, celem pielgrzymek z pięciu kontynentów, miejscem, gdzie odbywają się najważniejsze sprawy Kościoła, m. in. obrady Soboru Watykańskiego II.

Warto poznać historię budowy tego kościoła, która trwała tak długo, że ostateczny wygląd odbiega znacznie od pierwowzoru. Papież Juliusz postanowił przebudować starochrześcijańską bazylikę, a pracę tę powierzył jednemu z największych architektów epoki renesansu — Donato Bramante z Urbino, starszemu krewniakowi Rafaela. Był to rok 1506. Bramante postanowił zamiast podłużnej dotychczas bryły stworzyć budowę opartą na planie równoramiennego krzyża greckiego z olbrzymią kopułą pośrodku i czterema apsydami na obwodzie. Jest to układ centralny, bez akcentowania którejkolwiek z osi. Cztery masywne filary miały podtrzymywać kopułę. Szkice zachowane do dzisiaj dają obraz planów architekta, wzorującego się na klasycznych budowlach starożytnego Rzymu.

Śmierć jego przerwała pracę, gdy wzniesione były zaledwie fundamenty. W 1514 roku kierownictwo budowy zlecono Rafaelowi Santi, po nim objął je Peruzzi, wreszcie Michał Anioł Buonarotti (zmarł w 1564 roku).

Artysta ten zmienił i uprościł plany Bramante—zmniejszył ilość rozgałęzień wnętrza dając grubsze ściany. Teraz cztery główne filary pod kopułą mają po 25 metrów grubości. Sama kopuła o bogatym rozczłonkowaniu i pięknej sylwecie ma 52 metry wysokości.

Po śmierci genialnego artysty skończył jej budowę Giacomo della Porta (w latach 1583-1593), ale latarnię na szczycie (walec o średnicy 8 m, a wysokości 133 m od posadzki) osadził Domenico Fontana w 1590 roku.

Ostatnim budowniczym kościoła był Carlo Maderna (1556-1629). Był on przedstawicielem już innego, nowego stylu — baroku. Nawa główna została przedłużona do głębokości 188 metrów, a układ podłużny, typowy dla kościołów barokowych, zatarł idealnie symetryczne, renesansowe założenia pierwotne.

Ale to jeszcze nie koniec. W latach 1656-1665 największy rzeźbiarz i architekt doby baroku Gian Lorenzo Bernini (1598-1680) stworzył koncepcję obecnego zespołu architektonicznego, wiążącego kościół z placem w jedną organiczną całość.

To wspaniałe, jedyne w swoim rodzaju, rozwiązanie urbanistyczne daje wrażenie monumentalności. Dwie półokrągłe ściany portyku o 284 kolumnach jak ramiona zagarniające plac (i obejmujące znajdujących się tam wiernych) tworzą niesłychanych rozmiarów przedłużenia kościoła. Długość osi podłużej planu wynosi 184 metry. Biją na nim dwie fontanny, na środku stoi potężny obelisk ustawiony przez Domenico Fontanę, a front kościoła o wymiarach 114 m szerokości i wysokości 466 m zasłania wiernym stojącym na stopniach nawet kopułę.

Fasada — dzieło Carla Moderny, bardzo bogato zdobiona, jest już czysto barokowa. Wieńczą ją szeregi posągów świętych potężnej wielkości. Takie same nadnaturalnej świątyni (postaci dorosłych mają 8 metrów a aniołki — 2 metry długości) sprawiają, że wnętrzę jej nie wydaje się tak olbrzymie, jakim jest w rzeczywistości (15 tys. metrów kwadratowych powierzchni).

Szeregi pilastrów i beczkowe kasetonowe sklepienie powodują, że prawdziwej długości nawy nie sposób ocenić, tym bardziej, że pod kopułą światło rozjaśnia wnętrze bazyliki, przez co dalsza część ginie z oczu. W takim kościele est zawsze miejsce dla wszystkich, którzy przyjść pragną.

A. D. (N)

Tow. T. Kościuszki Grupa 257 ZNP Wybrało Nowy Zarząd

W Towarzystwie im. Tadeusza Kościuszki Grupa 257 ZNP odbyły się dnia 17-go stycznia wybory i Instalacja nowego zarządu. Posiedzenie było w nowej sali zebrań, w Moskal's Catering, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Prezesem Grupy 257 został ponownie p. Zygmunt Sokołnicki, a wiceprezeską wybrano p. Thelmę Rizzo. Ponieważ długoletni sekretarz finansowy Wacław Andrzejewski zrezygnował, w jego miejsce wybrany został Fr. Spula. Kasjerem został ponownie A. Wojtyna.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał dyrektor Łączności Społecznej ZNP E. Dziewulski. Po przysiędze odbyło się instalacyjne przyjęcie w miłym i przyjacielskim nastroju, po którym wyświetlony został film z pobytu prezydenta Nixona w Polsce. — Cecylia Aszklar, sekr. prot.

Poszukiwani

Maria Cypryło, zam. Radymno, ul. Cicha 7, województwo Rzeszowskie, Polska, poszukuje swego brata Antoniego Polnika, ostatnio zamieszkałego w Chicago, przy 5611 S. Racine. Porozumienie się z bratem jest konieczne dla celów spadkowych. Tymczasem listy wracają i los Polnika jest siostrze nieznany.

Ktokolwiek wiedziałby o losie Antoniego Polnika, proszony jest o zawiadomienie pod adresem:— Bolesław Szczurko, 2042 N. Albany, Chicago, Ill. 60647.

Poszukiwane są dzieci po ś.p. **Józefie Kasprzak** (z domu **Gorzycka**), która miała syna Kazimierza. Kasprzakowie zamieszkiwali w Chicago.

Poszukiwana jest **Wiktoria Wiatrowska** (z domu **Gorzycka**), żona Jana. Mieli oni syna Raymonda.

Gorzyccy pochodzili z miejscowości Bachorce, koło Kruszwicy.

Poszukuje ich Marian Kruszyński, którego matka była z domu Gorzycka, zamieszkały: ul. Plac Dworcowy 16 a, Katowice, 40095, Poland .

EAGLE JEWELERS
1271 N. MILWAUKEE AVE.

ZAKOCHANI:
NIE POMIŃCIE
TEJ OKAZJI,

KTÓRA NIE PRĘDKO
SIĘ POWTÓRZY

Z Okazji VALENTINE DAY Wyprzedaż

PIERŚCIONKÓW Z BRYLANTAMI

(Komplety zaręczynowe do wyboru żółte lub białe złoto)

PO CENACH BARDZO ZNIŻONYCH.

ZOBACZCIE ILE OSZCZĘDZICIE W TEJ WYPRZEDAŻY

Reg. $82.50 — Teraz Tylko $72.00 — OSZCZĘDZICIE $10.50

Reg. $72.50 — Teraz Tylko $59.50 — OSZCZĘDZICIE $13.00

Reg. $52.50 — Teraz Tylko $42.50 — OSZCZĘDZICIE $10.00

TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO w EAGLE JEWELERS — A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił. Bez procentów przez 6 miesięcy.—Bezpłatny parking.—Mówimy po polsku.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue. Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Kolej Na Środkowy Wschód

Koła polityczne w Washingtonie są zdania, że skoro zakończona została wojna w Wietnamie, a związane z nią problemy zostały przekazane do rozwiązywania pokojowego, nowym zadaniem dla amerykańskiej dyplomacji będzie wciąż istniejący, choć obecnie nie zbrojny, konflikt arabsko-izraelski. I sądzi się, że podobnie jak w sprawie Wietnamu metody tajnej dyplomacji zostaną i w tym zagadnieniu zastosowane.

Trzy wizyty zostały zapowiedziane w Washingtonie i każda z nich wiąże się w ocenach i przewidywaniach z sytuacją na Środkowym Wschodzie. Przybędą bowiem na rozmowy z prez. Nixonem król Jordanii Hussein, premier Izraela Golda Meir i szef sowieckiej partii komunistycznej Leonid Breżniew.

Dużą wagę przywiązuje się do wizyty Breżniewa, ponieważ jego wystąpienie w sprawie zakończenia wojny w Wietnamie interpretowane jest jako zapowiedź gotowości Moskwy do poszukiwania rozwiązań i dla konfliktu na Środkowym Wschodzie. Breżniew mówił, że układ pokojowy w Wietnamie wskazuje, iż "jest możliwe znalezienie pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania i dla innych konfliktów," że można będzie zlikwidować przyczyny niebezpieczeństwa wojennego, "przede wszystkim na Środkowym Wschodzie," ponieważ tamtejsza sytuacja jest wielkim zagrożeniem dla pokoju.

Król Hussein i pani Meir będą mieli okazję przedstawienia Prezydentowi swoich poglądów przed wizytą Breżniewa. Koła arabskie, które nie godzą się z manewrami króla Jordanii, podejrzewają go, że chce występować w roli rzecznika całego świata arabskiego, jak też ma poufnie zabiegać o wyrównanie stosunków z Izraelem. Sądzi się również, że zarówno król Hussein, jak i pani Meir będą dążyli do zdobycia poparcia Prezydenta dla swoich interesów i swoich punktów widzenia w ocenie sytuacji na Środkowym Wschodzie.

Badania Kosmosu

Od siedmiu lat budżety kraju zawierały zmniejszające się pozycje na wydatki związane z badaniami przestrzeni międzyplanetarnych. Zapadła też decyzja, aby zakończyć program wysyłania astronautów na Księżyc. Mimo to w projekcie nowego budżetu na 1974 r. prez. Nixon przewiduje pozycję 3.1 biliona dol. na potrzeby NASA (National Aeronautics and Space Administration). Nadal bowiem agencja ta będzie prowadziła badania i przewiduje się m.in. wspólne z Sowietami doświadczenia na 1975 r. (łączenie pojazdów kosmicznych w orbicie ziemi) oraz wysłanie dwóch pojazdów międzyplanetarnych Viking na Marsa w 1976 r.

W oświadczeniach budżetowych dla Kongresu Prezydent zapowiedział, że przeprowadzone zostaną oszczędności w łącznej sumie 251 milionów dol. przez albo przesunięcie pewnych programów na dalsze terminy, albo też skasowanie niektórych, jak budowa motoru dla rakiety atomowej.

Prez. Kennedy w 1961 r. zapoczątkował programy kosmiczne z myślą o wysyłaniu ludzi na Księżyc, ale ten program został zakończony w grudniu 1972 roku wysłaniem Apollo 17 kosztem 25 mil. dol. W projekcie nowego budżetu brak jest pozycji na wyprawy księżycowe astronautów.

Istnieje przekonanie, że zasadnicza zmiana w nastawieniu do programów kosmicznych polega na zrezygnowaniu z prestiżowych wypraw ludzi na Księżyc, a położeniu głównego nacisku na rozwiązywanie takich problemów NASA, jakie nie tylko są tańsze, ale i mogą przynieść korzyści dla potrzeb ludzkości na Ziemi.

Dlatego też przewiduje się badania przy pomocy instrumentów wysłanych w międzyplanetarne przestworza w celu ustalania klimatu, zjawisk fizycznych, zanieczyszczenia atmosfery. Istnieją też projekty wysyłania sztucznych satelitów na Wenus i Merkurego, a więc dalsze planety, budzące zainteresowanie badaczy naukowych.

Degradacja Wiedzy

Postęp cywilizacji opierał się oddawna na odrzuceniu tezy, że wartość poszczególnego działu nauki może być wymierzona tylko efektem jego natychmiastowej użyteczności i praktycznego zastosowania. Nacisk, jaki kładą współczesne wyższe uczelnie na aktywne angażowanie się w bieżące polityczne kontrowersje wydaje się zaprzeczać temu zasadniczemu założeniu, chociaż być może, nie jest to ich wyraźną intencją, pomimo wrażenia jakie wywołuje zarówno wśród ciała nauczycielskiego jak i studentów.

Zajął się ostatnio tym zagadnieniem znakomity amerykański uczony, prof. Adam Ulam z Harvard University. "Ta inowacja akademicka" — pisze prof. Ulam w swojej nowej książce "Upadek amerykańskiego uniwersytetu", "może łatwo spowodować, że obecnie studenci będą wyżywać się w problemach ekologii i aborcji, ale ignorować biologię; dyskutować rolę komunistycznych Chin w ONZ i rozważać słuszność lub katastrofę konfliktu wietnamskiego, natomiast nie potrafią nauczyć się porządnie jednego obcego języka; odkrywać źródła niesprawiedliwości i dyskryminacji w naszym społeczeństwie, ale lekceważyć i ignorować historię, jako "balast bez wartości i praktycznego znaczenia".

Analiza prof. Ulama zasługuje na uwagę, ponieważ w takim klimacie naukowym młodzież akademicka dochodzi do okresu dojrzałości w stanie umysłowego zmęczenia, bezcelowej agitacji i emocjonalnych eksplozji, niezdolna do wnikliwej analizy i celowej oceny spraw państwowych, a bez tego system demokratyczny nie może działać sprawnie.

Na szczęście wynaturzenie wyższego wykształcenia ma charakter chwilowy. Jak wszystkie przemijające mody zaangażowanie studentów w walkach politycznych wydaje się maleć i sale wykładowe wracają do stanu normalnego.

Jest to objaw pocieszający, ponieważ powraca świadomość, że uczestniczenie w bieżących wypadkach nie jest tym samym co gruntowne wykształcenie.

Powinno to wyjść na dobre zarówno członkom fakultetów uniwersyteckich, jak i szerokim masom studenckim, ponieważ "aktualność, przejściowa ważność i natychmiastowość praktycznego zastosowania" nie powinny być utożsamiane lub mieszane z wiedzą, i mądrością nabywaną m.in. przez poznawanie przeszłości. Dzisiaj ma swoje wczoraj i przesadna koncentracja na dniu dzisiejszym usuwa w cień głębokie doświadczenia przeszłości, historyczną perspektywę i degraduje wartości odziedziczone na rzecz bieżących i przelotnych namiętności.

To i Owo

Pastor jednej z parafii anglikańskich w Anglii zapowiedział swym wiernym, że właścicieli samochodów, którzy na skutek własnej lekkomyślności i nie przestrzegania przepisów zginą w katastrofie, potraktuje jako samobójców i odmówi im chrześcijańskiego pogrzebu. Groźba odniosła skutek, gdyż liczba wypadków, którym dotąd ulegali parafianie, znacznie zmalała.

* * *

Świerk jest najcenniejszym materiałem przy produkcji pudeł rezonansowych takich instrumentów, jak: skrzypce, wiolonczele, pianina i gitary.

Znacznie już mniejszą wartość pod względem "muzykalności" mają grab, klon i jawor.

* * *

Spis miejscowości w Polsce to ciekawa lektura. Ciekawe bywają nazwy niektórych miejscowości. Ciekawe też jest, jak przed wiekami powstały takie np. nazwy złośliwe jak: Barany, Biadacz, Brzuchacze, Bubek, Ciemniak, Ciołek, Draby, Gapa, Głąb, Głupce, Głuponie, Gruby, Krzykacz, Kudłacz, Kulas, Lenie Wielkie, Parszywiec, Rogacz, Złamaniec, Żebrak.

* * *

Dla zbadana europejskich ośrodków seksu i pornografii (Paryż, Hamburg, Kopenhaga i in.) wybrała się z USA 35-osobowa grupa lekarzy, socjologów, adwokatów. Prawie wszystkim co młodszym "badaczom" postanowiły towarzyszyć ich małżonki...

Każdy więc prawie "badacz" miał "kontrolerkę"... badająca badania badacza!

INNI PISZĄ:

McGovern Przemawia

N.Y. DAILY NEWS — Senator George McGovern (dem.-South Dakota) przesiadywał w czasie waszyngtońskich uroczystości inauguracyjnych w Wielkiej Brytanii i wyłonił się tylko na dostatecznie długi czas by wygłosić, w swej mowie na uniwersytecie oxfordzkim, kilka chamskich uwag pod adresem prezydenta Nixona.

W jak najlepszym stylu "kwaśnych winogron" pan, który wygrał wybory tylko w Massachusetts, wyznał, że cały trzęsie się ze strachu, ponieważ Stany Zjednoczone zmierzają prostą drogą ku "władzy jednego człowieka".

Tego rodzaju apokaliptyczne przepowiednie stały się ulubionym tematem dla McGoverna i dla skrajnie lewicowej kliki, która doprowadziła do jego nominacji przez partię demokratyczną — ku jej wielkiemu ubolewaniu.

Każdego prawie dnia, ze strony tej grupy liberalnych "elitystów" padają jakieś nowe histeryczne wybuchy na temat grożącej tyranii i stłumienia wszelkiej wolności.

Nie ma, jak się wydaje, głębin w jakie ci ludzie nie są gotowi się pogrążyć, byle anulować wynik wyborów listopadowych i przeforsować swe własne idee, tak zdecydowanie odrzucone przez większość wyborców.

Grzech Nixona polega na tym, że nie chce on czołobitnie uklęknąć przed kapłanami i kapłankami tego politycznego kultu — czy to idzie o Wietnam, czy reformę struktury i działania rządu federalnego.

Polityka jego może być zapewne kontrowersyjna i wymagająca krytyki i debaty. Ale nie są to jakieś złowieszcze plany, jakie by usprawiedliwiały jadowite ataki nie tylko na Nixona, ale na sam urząd prezydenta.

"Chopin" Straszy

"TYGODNIK POWSZECHNY", Kraków. — Podróżni udający się za granicę do Brna lub Ostrawy w Czechosłowacji, albo do dawnej cesarsko królewskiej stolicy Wiednia, skąd wiodą szlaki do Rzymu, bądź Bazylei, korzystają z międzynarodowego ekspresu "Chopin". Nazwa jest piękna i przemyślana dobrze, gdyż właśnie z Wiednia ruszają w różne części Europy inne ekspresy, które nazywają się "Wiedeński Walc" i "Mozart". Nasz "Chopin" więc przypomina podróżnym z całego świata studiującym rozkłady jazdy romantyczną tradycję Polaków, jest wizytówką na zelektryfikowanej dwulinii dalekich podróży.

Z pewnym więc rozmarzeniem wsiada się do "Chopina" nucąc w duchu etiudy i preludia. Jednak natychmiast po wejściu do środka pociągu milkną sentymentalne tony duszy. Okazuje się bowiem, już na wstępie, że PKP przeznaczyła na międzynarodowy, a więc reprezentacyjny cel o wiele gorsze wagony od tych, które kursują w ekspresach komunikacji wewnętrznej. Pocerowane siedzenia, niedomykające się drzwi, popielniczki wysypujące nieopróżnioną na stacji "wyjściowej" zawartość na kolana podróżnego, który nieopatrznie podniesie ich pokrywkę, w dodatku nikt nie honoruje miejscówek obowiązkowo kupowanych przy biletach.

Wnętrze "Chopina" przypomina zrujnowany fortepian. Po wejściu do ubikacji, okazuje się, że nawet pedały w niej nie działają, nie ma wody w kranie, nie ma więc i serwetek do wycierania rąk (logiczne), nie ma mydła, papier toaletowy zwojami plącze się na podłodze niby opadły z pomnika bluszcz. Jedna pani, z którą jechałem wewnątrz rozklekotanego fortepianu myła ręce cytryną. Podobno zawsze, gdy wypuszcza się w dłuższe podróże wagonami PKP wiezie ze sobą cytryny. Ale od cytryn lepią się z kolei klamki.

Myślałem, że niedociągnięcia chopinowskie były przypadkowe, że po prostu kiedy jechałem pociągiem trafił się taki nędzny skład, a warszawska obsługa stacyjna akurat miała zwolnienia chorobowe i dlatego tego akurat wieczora PKP nie osiągnęło wysokiego standardu międzynarodowego.

Jednak po tygodniu, w drodze powrotnej nie było lepiej. Co prawda Austryjacy zrobili co mogli, by ratować honor ekspresu. Nalali wody do zbiorników, kran v umywalni zreperowali tak zręcznie, że sikał aż na podłogę. W podłodze jednak zapchało się sitko odpływowe. Pedały natomiast od klozetu nadal były nieruchomne. Wszystko to razem tworzyło toaletową kompozycję o nieodpartym, romantycznym wdzięku budki za stodołą, którą wlecze przez granice narodów elektrowóz.

Spyta ktoś czytając ten felieton: "czy zepsuta toaleta w jakimś pociągu, którym nie jeździ zbyt wielu ludzi jest naprawdę aż tak ważnym problemem?" Odpowiem wtedy: "nie wiem, czy jest to problem bardzo ważny. Ale ja jestem liryk i bardzo mi żal Chopina". **SPODEK**

Szlachetna Rola Kanady

DZIENNIK POLSKI — Detroit. Kanadzie należą się gratulacje i podziękowania za jej gotowość udziału w drugiej komisji obserwacyjnej wietnamskiego zawieszenia broni.

Żaden kraj na świecie nie przyjmował tak bezinteresownie tej niewdzięcznej roli od założenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak Kanada.

Suez, Liban, Cypr i Wietnam są wybuchowymi ogniskami kłopotów, gdzie Kanada przybierała na siebie rolę "policji" międzynarodowej.

Kanadyjski parlament aczkolwiek nie bardzo chętnie, uchwalił jednak obecnie wysłanie oddziału 280 ludzi celem obserwowania przez 60 dni, jak obie strony będą się zachowywać podczas obecnego zawieszenia broni w Wietnamie.

Doświadczenie Kanady przy tego rodzaju funkcjach "policyjnych" od 10 lat, od rozejmu, który nastąpił po Umowie Genewskiej z 1954 w Wietnamie, nie było zbyt przyjemne. Wówczas jej partnerami były Indie, (neutralny kraj jako przewodniczący) i Polska.

"Nie jest tajemnicą dla nikogo, że nie bardzo wierzymy w to czego mamy się podjąć", oświadczył kanadyjski minister spraw zagranicznych Mitchell Sharp. Z poprzednich doświadczeń na tych samych polach walki, Kanadyjczycy wiedzą, że tereny, co do których istnieją podejrzenia, że odbywają się tam ruchy wojska i broni, mogą się stać "zakazane" i że sami nieuzbrojeni, mogą być przedmiotem ataków zbrojnych, jeżeli będą nalegać na wykonywanie swoich legalnych obowiązków.

Ponadto Kanadyjczycy będą płacili pobory i ponosić koszty operacyjne ich personelu, aby nie być związanymi i zależnymi od innych stron, zamieszanych w zawieszenie broni.

Współpraca Kanady zasługuje więc na pełne uznanie za jej pokaz ofiarnego internacjonalizmu.

Chiński Paradoks w Malezji

GWIAZDA POLARNA. — Chiński paradoks najostrzej ujawnia się w Malezji. Spośród 11 milionów mieszkańców tego kraju 4 miliony, to Chińczycy. Dzierżą oni w swoich rękach całą gospodarkę, od banków do przenośnych straganów.

W żadnym innym kraju nie stanowią oni tak poważnego procentu ludności, nie odgrywają tak doniosłej roli i nigdzie ich też sytuacja nie jest równie nie pewna, a życie zagrożone. W roku 1965 rozgorzała między nimi a Malajami wojna rasowa.

Od tego czasu Chińczycy w Malezji zostali usunięci ze wszystkich stanowisk państwowych i administracyjnych. Jak się wydaje definitywnie zrezygnowano z integracji, która już przedtem była fikcją. Chińczycy asymilują się jedynie w środowisku buddyjskim zaś na Malajach religią panującą jest islam.

Nie przeszkodziło to "synom nieba" w jeszcze dalej idącym zamknięciu się w sobie i dalszym prowadzeniu interesów w jeszcze większej tajemnicy i zewnętrznym ubóstwie. W Kuala Lumpur trudno odróżnić multimilionera od riksiarza. Obaj noszą takie same krótkie spodnie przepasane sznurkiem, kauczukowe sandały, koszulkę i żywią się taką samą miską ryżu, zgodnie ze starym przysłowiem emigrantów: "Kiedy świnia zaczyna tyć, ogarnia ją strach", a tłuszczem Chińczyków jest ich fortuna.

Nowe Metody Zimnej Wojny

Na uniwersytetach wytworzyła się nowa szkoła historyczna, poświęcona przewartościowaniu zimnej wojny i nowej ocenie ról, jakie grają w tym konflikcie Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki. Według analizy Arthura F. Schlesingera, Jr. profesora Uniwersytetu New York, szkoła ta odrzuca tezę, że Stany Zjedn. reagują na politykę ekspansji Związku Sowieckiego.

Rewizjoniści historii stoją na stanowisku, że społeczeństwo amerykańskie było systematycznie oszukiwane — przez swoich powojennych Prezydentów. Agresorem były raczej Stany Zjedn., a nie Rosja Sowiecka, rząd amerykański rozpętał antykomunistyczną propagandę, — aby przesłonić swoje rzeczywiste zamiary którymi była polityczna, ekonomiczna i militarna hegemonia Ameryki nad światem. Według opinii, przynajmniej bardziej skrajnych rewizjonistów — rząd amerykański nie miał wyboru, jak tylko iść po tej linii ponieważ był narzędziem systemu kapitalistycznego, zmuszonego do ekspansji, aby się utrzymać.

Jak wobec tego, należy zrozumieć rewizjonistyczną krytykę dotychczasowej opinii o Zimnej Wojnie? Czy ma to oznaczać, że Związek Sowiecki nie przedstawiał dla nas żadnego zagrożenia?

Czy gdyby nie było Doktryny Trumana, Planu Marshalla, NATO, ponownego uzbrajania, reakcji na blokadę Berlina albo na inwazję Południowej Korei, czy wtedy Zachodnia Europa mogła była polegać na powściągliwości i życzliwości Stalina, który, jak opisuje jego córka i jego sukcesorzy — stawał się z każdym dniem coraz większym paranoikiem?

Czy gdyby demokracje nie skupiły się do obrony — to czy pokusa dla Moskwy aby rozszerzyć swoją sferę wpływów nie okazałaby się nieodparta, — zawsze jednak pod pretekstem uzyskania większego zabezpieczenia własnych granic?

A cóż z innym argumentem rewizjonistów, że Stany Zjednoczone były agresorem, w wyniku wewnętrznych potrzeb amerykańskiego kapitalizmu, aby uzyskać hegemonię nad światem? Chyba trudno twierdzić, że Ameryka w latach czterdziestych planowała ekspansywną akcję militarną, albo uważała Związek Sowiecki za militarną groźbę. — Nawet gdy Zimna Wojna wzmagała się, Stany Zjednoczone zredukowały swoją armię w r. 1949 do 10 czynnych dywizji. To chyba nie była postawa narodu zmierzającego do światowego imperium.

Natomiast, gdy Rosjanie zacisnęli swoją pętlę na Wschodniej Europie — powstała obawa, — że użyją oni swojej strefy wpływu, jako odskoczni i z pomocą lokalnych partii komunistycznych opanują Zachodnią Europę, gospodarczo wyniszczoną, i politycznie nieodporną.

Należy tylko zwrócić uwagę na to, — że socjalistyczni przywódcy Zachodniej Europy, którzy na pewno nie troszczyli się o otwarcie drzwi dla amerykańskiego kapitalizmu, a więc ludzie, jak Attlee i Bevin w Anglii, Blum, Ramadier i Moch we Francji, Schumacher i Reuter w Niemczech, Spaak w Belgii byli w czołówce opozycji przeciwko stalinizacji Europy i uważali kontrakcję Waszyngtonu — przeciw tej groźbie za zbyt powolną i niedostateczną.

Większość rewizjonistów,— nie mogąc znaleźć konkretnych dowodów dla swoich tez, posługuje się niejednokrotnie manipulacją dokumentami — dla ukrycia prawdy. Te rewizjonistyczne zniekształcenia zostały przygwożdżone już w kilku książkach amerykańskich historyków.

Oczywiście metody zimnej wojny zmieniły się znacznie od czasów Stalina. Rozczłonkowanie świata komunistycznego zmniejszyło niebezpieczeństwo wojny nuklearnej i stworzyło nowe możliwości dla amerykańskiej dyplomacji, ale oczywiście nie można powiedzieć, że zakończyło to zimną wojnę.

Konflikty będą nadal trwały, pomiędzy demokracją a komunizmem tak długo jak potęgi komunistyczne odrzucają to, co nazywają "ideologicznym współistnieniem" — wolną wymianą idei. Dyplomatyczne zbliżenie z Rosją i Chinami jest bardzo dobre i potrzebne, ale dyplomatyczna wylewność nie powinna nas skłaniać do powtórzenia błędu z czasów wojny i do złudzeń, że gdy kraj jakiś staje się naszym sprzymierzeńcem jest czymś innym, niż jest w rzeczywistości.

Rosja i Chiny są monolitami państwowymi, opartymi na rzekomej nieomylności człowieka, który, jest w danym czasie szefem partii (nowy szef—nowa nieomylność). I nie wydaje się, aby odprężenie łagodziło despotyzm. — Przeciwnie, Andrzej Sacharow, fizyk, który tak dzielnie walczy o wolności obywatelskie w Rosji, opisał ostatnio efekt wizyty Nixona w Moskwie: "Wydaje się, że władze są bardziej aroganckie, — ponieważ czują, iż wobec odprężenia mogą lekceważyć zachodnią opinię publiczną, która nie będzie się troszczyć o wewnętrzną wolność w Sowietach".

Odprężenie między rządami może raczej pobudzić — przywódców sowieckich i chińskich do większego ucisku w kraju, aby uchronić się przed wzrostem atrakcyjności niekomunistycznych idei.

Bez względu na to, jak wielkie mocarstwa będą uważały za stosowne układać między sobą dyplomatyczne stosunki, zimna wojna w swej istotnej treści będzie trwała dalej—przynajmniej dla tych którzy wierzą w wolność myśli, jako ogólnoludzką wartość.

* * *

Rozważania prof. Schlessingera są aktualnie bardzo potrzebnym otrzeźwieniem dla tych wszystkich, którzy biorą na serio takie propagandowe frazesy, jak to, — że "zimna wojna skończyła się" lub to że "po erze konfrontacji nastąpiła era negocjacji".

Chyba każdy powinien widzieć, że konfrontacje takie — jak na Bliskim i Dalekim Wschodzie wcale się nie skończyły, a prowadzone negocjacje są tylko pewną inną formą zimnej wojny. **A.L.**

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Kopernik (Copernicus) — Kopernicki?

Jak ogólnie wiadomo, jednym ze źródeł o Koperniku są encyklopedie. Ostatnio wpadła mi w ręce — (The New University - One-Volume - Encyclopedia", Editor-in-chief: Franklin Dunham, Mus. D., Litt. D. L.H.D.; US. Office of Education, Washington, D.C.

W encyklopedii tej na stronicy 196 czytam, i oczom nie wierzę, co następuje:

Copernicus, Nicolaus, 1473-1543, Polish astronomer, b. Thorn, Prussia (now Torun, Poland); his name in Polish was Mikołaj Kopernicki, in German Niklas Koppernigk. Educated in Poland and Italy in medicine and cannon law.

A więc Kopernicki... jeszcze jedna wersja nazwiska naszego Wielkiego Polaka. Reagując chciałoby się wiele pisać, ale może raczej wspomnę ciekawe, dziś historyczne już wydarzenie. "Kopernicki" wydaje się być powiązany z Lubeką, Niemcy, 1945 r., kiedy to zaraz po zakończeniu wojny w polskim obozie urządzono koncert muzyki Chopin'a i opublikowano go jako "koncert szopenowski..." Afisz nie uszedł uwagi oficerów armii Wielkiej Brytanii, którzy nie znając ducha języka polskiego interpretowali: "... wy, Polacy daleko posuwacie się w swym szowiniźmie narodowym"; z Chipina robicie Szopenowski".

Wracając do "The New University Encyclopedia" proszę, aby Krajowy Kopernik Quinquecentennial Komitet, mocą swego autorytetu, zajął właściwe stanowisko wobec "Kopernicki." Również inne kroki zapobiegawcze należałoby przedsięwziąć, aby uniknąć szkód wypływających z tej błędnej informacji.

Mam nadzieję, że p. A. L. Waldo zapoznał się z wyżej wspomnianą encyklopedią.

Thaddeus Dervish.

Stan Mikita - Designed Hockey Helmet Ready

Chicago, Illinois, (Special) — Stan Mikita, All-Star center for the Chicago Black Hawks, recently announced that he has signed an exclusive manufacturing and distribution agreement with Protective Products, Inc., Grand Prairie, Texas, a subsidiary of Becton, Dickinson and Company, for introducing the "Stan Mikita Hockey Helmet".

STAN MIKITA

Stan Mikita, All-Star center for the Chicago Black Hawks, wearing the new MIKITA HOCKEY HELMET which he designed and which is being manufactured and sold by Protective Products, Inc., Grand Prairie, Texas.

The Stan Mikita Hockey Helmet was designed by the player and has a 12-point webbed safety suspension system that separates the wearer's head from the outer plastic shell and diffuses direct blows to the skull. Combined with a shock-absorbing padding and the contour of the shell, the helmet is engineered to absorb shock and dissipate energy force. The removable crown piece and protective neck bumper pad, along with removable sizing strips, enable the wearer to custom fit the helmet for additional safety. Its patented design also provides for maximum ventilation and lightness.

In making the announcement, Mikita explained that the helmet, which he and other players have worn for the past three NHL seasons, would benefit from the scientific and medical expertise which PPI's parent, Becton, Dickinson and Company, has brought to the athletic market.

Becton, Dickinson and Company, a "Fortune 500" company and diversified manufacturer of health care and related products, also manufactures the ACE® elastic bandage and B-D® fever thermometer. Protective Products, Inc. specializes in the design and manufacture of protection equipment, specifically football helmets, shoulder and body pads, and trainers' supplies.

Limited helmet production prototypes will be available by April 1st and the full run of helmets is set for September delivery to Sporting Goods Dealers coast to coast, in time for the Fall training and Winter hockey programs at all levels of competition.

Further information about the Stan Mikita Hockey Helmet may be obtained from Protective Products, Inc., Box 291, 1913 E. Pine, Grand Prairie, Texas, 75050.

Motor Club Suggested Routes To McCormick Place

Whether you live north, south or west, you'll find it easy to reach McCormick Place, the site of the 65th annual Chicago Auto Show, at 23rd Place just off Lake Shore Drive. The Chicago Motor Club suggests the following as the best routes:

FROM NORTH—Edens Expressway (I-94) and John F. Kennedy Expressway (I-94) to the Dan Ryan Expressway (I-94); south to the Stevenson Expressway (I-55); then east on Stevenson Expressway to McCormick Place, and Lake Shore Drive.

* * *

FROM NORTHWEST—also suburbs—Northwest Tollway (I-90) to Kennedy Expressway (Ill-194 and I-94) and continue as indicated above.

* * *

FROM WEST—Eisenhower Expressway (I-90) east to Dan Ryan Expressway (I-90-94); south on Dan Ryan Expressway to the Stevenson Expressway (I-55); then east on Stevenson Expressway to McCormick Place and Lake Shore Drive.

* * *

FROM SOUTH — Calumet Expressway (I-94) and Dan Ryan Expressway (I-94) (use local lanes) to the Stevenson Expressway (I-55); then east on Stevenson Expressway to McCormick Place and Lake Shore Drive.

* * *

FROM INDIANA—Indiana Toll Road (I-90) to Chicago Skyway (I-90); Chicago Skyway to Dan Ryan Expressway (I-90) (uselocal lanes); Dan Ryan Expressway north to Stevenson Expressway (I-55); east on Stevenson Expressway to McCormick Place and Lake Shore Drive.

FROM NORTH—Edens Expressway (I-94) and John F. Kennedy Expressway (I-94) to the Dan Ryan Expressway (I-94), continue south on the Dan Ryan Expressway. Keep to the right on the Ryan Expressway and exit at about 22nd Street to the Stevenson Expressway (I-55). After entering the Stevenson Expressway, move to the left and use the lane of traffic marked I-55 to Lake Shore Drive. This is a direct connection to McCormick Place.

* * *

FROM WEST—Eisenhower Expressway (I-90) east to Dan Ryan Expressway (I-90 I-94); south on Dan Ryan Expressway, keep to the right and exit at about 22nd Street to the Stevenson Expressway (I-55). After entering the Stevenson Expressway, move to the left and use the lane of traffic marked I-55 to Lake Shore Drive. This is a direct connection to McCormick Place.

People Who Travel Also Work Hard!

People who travel for fun work harder than those who travel on business.

That's the conclusion of William J. Horine, who sees plenty of both kinds of travelers as general manager of O'Hare Inn adjacent to Chicago's O'Hare International Airport.

"Even if they don't have children, you can tell the tourists from the businessmen just by noting their daily schedules," Horine says. "They work at 'having fun' and unless they're busy running around town seeing the sights, they feel they're missing something."

It seems that holidayers get up earlier in the morning than businessmen, snatch their breakfast or just a cup of coffee faster than the man on business at O'Hare Inn and get out fast to see all they can within a 100-mile radius.

Foreman-Frazier Rematch Unlikely

Geroge Foreman, the new world heavyweight boxing champ, isn't likely to fight a rematch with the man he dethroned, Joe Frazier. Foreman's manager, Dick Sadler, admittedly signed a paper agreeing to a return bout, but Sadler's attorney, Harry Barnett, says it's just "a piece of paper and not valid."

Meanwhile, Angelo Dundee, trainer of the fans' choice for foreman's first title defense, Muhammed Ali, is pessimistic. "I think Foreman will make us wait a while," Dundee said.

Hurdling Star To Get Shot At Pro Football

New York (UPI) — Rod Milburn, hurdling star, will get his wish of a shot at a pro football career.

Milburn, a 6-0, 180-pounder from Southern University who holds almost all the world records in hurdling, was selected as a wide receiver on the 13th round of the National Football League player draft by the Los Angeles Rams.

Earlier, Willie McGee, a star sprinter from Alcorn A. & M., went to the San Diego Chargers on the fifth round.

Hayes Signs Contract In Pro Track

New York (UPI) — The new International Track Association, which hopes to get its meets started within a couple of months, said it had signed Bob Hayes of the Dallas Cowboys to a contract.

Michael O'Hara, president of the ITA, also announced the signings of Leon Coleman, fourth in the 110-meter high hurdles at the 1968 Olympics; Karl Salb, former NCAA shot put champion from Kansas, and John Dobroth, a 7-foot high jumper.

Winter Olympics Go To Innsbruck

Lausanne, Switzerland. — (UPI) — The International Olympic Committee recently selected Innsbruck, Austria, to replace Denver, Colo., as the site for the 1976 Winter Games, which may be the swan song for the controversial spectacle.

In announcing the choice of the Austrian resort over Lake Placid, N. Y.; Tampere, Finland, and the Chamonix area of France, I. O. C. President Lord Michael Killanin indicated these could be the last Winter Olympics.

The executive committee of the I. O. C. took just 30 minutes to make up its mind to give Innsbruck its second games in 12 years after hearing the arguments of the four towns.

"I am absolutely delighted of course," said Innsbruck Mayor Aloi Lugger. "A sporting spirit will be as strong in 1976 as it was in 1964."

The choice of Innsbruck had been widely predicted because of the low costs involved in stagging the Games at short notice in a resort which already has the necessary facilities.

Denver lost the games when the citizens of Colorado voted in November by referendum not to give any financial support from the state.

Killanin told a news conference that it was tre resposibility of the various national Olympic committee to make sure their competitors for Innsbruck qualified withhin the rules.

Switzerland's Russi Breaks Schranz' Mark

St. Anton, Austria (UPI)— Bernhard Russi of Switzerland captured the Aarlberg-Kandahar World Cup downhill event Saturday and broke the track record of Austria's Karl Schranz.

Russi, 24, the world and Olympic champion in the downhill, shattered Schranz' four-year-old track record, flashing down the 3,900-meter course with an altitude drop of 1,020 meters and 34 gates in 2 minutes 25.66 seconds.

Austria's Franz Klammer was second in 2:27.75, followed by 19-year-old Philippe Roux of Switzerland in 2:27.95 and Bob Cochran of Richmond, Vt., in 2:28.03.

Austria's Doring Breaks Record In French Ski

Les Menuires, France (UPI) — Christian Witt Doring, a 20-year-old Austrian student set a record for the course last Saturday when he won the first downhill event in the European Cup ski meet in 2 minutes, 13:564 seconds.

Austria dominated the event, with five placings out of the first 10.

France finished second, third and 10th place in the 3,600-meter run. Italian skiers Giullio Corradi and Renzo Zandegiacomo — continued their fine showings this season with fourth and fifth placings in the two-day, two-run event.

"Super Race" In Snowmobiles At Milwaukee

Snowmobile racing will enter the big time, at least financially, when the fourth annual International Pro-Am Snowmobile Championships get underway next Friday.

Billed as the "First of the Super Races," this year's event will feature an even 1,000 racers shooting for the biggest financial reward in the history of snowmobile racing . . . 130.000 in cash, merchandise and prizes.

The races will be held Friday, Saturday and Sunday at State Fair Park at West Allis.

Six of the best known factory teams have entered, making the Pro-Am one of the few races so completely honored.

Famous racers scheduled to take part include Yvon Duhamel, Gaston Ferland, Michael H. Trapp, Bob Eastman, Jim Bernat, Leroy Lindblad, Dorothy Mercer, Lynn Trapp, Wayne Trapp, Wayne Ouimet, and Jim Adema.

More than 900 amateurs also will take part.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Po meczu hokejowym reprezentacji grupy wschodniej i zachodniej, w którym po dość ciekawym przebiegu — spotkanie wygrała 5:4 grupa wschodnia, — zespół Black Hawks rozegrał trzy spotkania w ramach rozgrywek hokejowych NHL, wygrywając z nich dwa i jedno remisując. Pierwszy mecz rozegrał dnia następnego po meczu z "All-Stars", w czwartek — w Uniondale, N.Y. z Islanders, wygrywając to spotkanie, następnie wyjechał do Philadelphia, gdzie rozegrał w sobotę spotkanie z tamtejszym zespołem, które transmitowane było na stacji WGN kanał 9, a które zakończyło się wynikiem remisowym 3:3.

* * *

Niedzielne popołudnie spędziliśmy w hali Chicago Stadium, gdzie miał miejsce ciekawy mecz koszykówki pomiędzy Chicago Bulls i Milwaukee Bucks, który niespodziewanie zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu chicagoskiego 11-97. Rywalizacja tych zespołów sprowadza zawsze na Chicago Stadium komplet widzów, którzy przeżywają wiele emocji, gdyż widowisko nie tylko że jest piękne, ale oba zespoły walczą o palmę pierwszeństwa w swej grupie. Tym razem stadium nie był zapełniony (ok. 14,000 widzów), — gdyż kanał 7 TV nadawał ten mecz na całe Stany Zjednoczone, z tym że i na terenie chicagoskim było można oglądać na małych ekranach telewizyjnych.

* * *

W wieczornych godzinach ponownie zjechaliśmy na teren Chicago Stadium, po którym nie było znaku, że odbył się poprzednio mecz koszykówki, i zamiast parkietu — znalazła się tafla lodowa. Do meczu koszykówki, tafla lodowa pokryta jest parkietem najprzedniejszej marki i tak ułożona, że w kilka godzin obraz stadionu całkowicie się zmienia.

* * *

Tu właśnie, po przekonywującym zwycięstwie w sobotę na własnym terenie zjechał zespół St. Louis, który ostatnio zarejestrował kilka zwycięstw, dążąc do uplasowania się w końcowych rozgrywkach o Puchar Sir Stanley'a, by rozegrać mecz z Black Hawks,

* * *

Pierwsze 10 minut niedzielnego spotkania to raczej wyczekiwanie na popełnienie błędu przeciwnika, — jednak mecz był żywy a akcje zmieniały się tak szybko, że spotkanie mogło się nawet podobać bez zdobywania bramek.Ale w połowie tej tercji w przeciągu czterech minut zespół chicagoski strzelił trzy bramki.

* * *

Ostre strzelanie rozpoczęła III linia Black Hawks, która w tym meczu była najskuteczniejszym tercetem gospodarzy, a szczęśliwym zdobywcą prowadzenia był Maki w 11:45 po otrzymaniu krążka od Bordeleau; następnie w 13:08 Pappin podwyższył na 2:0, była to jego 29 bramka sezonu po zagrywce D. Hull Russell; trzecia bramka ponownie zdobyta została przez III tercet, a zapisana została na konto Maloney, a zagrywdo niej rozpoczął Jerzy Korab.

x x x

Wszystkie bramki zdobyte w I tercji przez zespół chicagoski były pięknie wypracowane, a najpiękniejszą z nich uzyskał Pappin, który otrzymał krążek przy niebieskiej linii od D. Hulla, myląc najpierw obrońcę zwodem ciała, następnie wyciągnął bramkarza ze swego posterunku, pakując krążek precyzyjnym strzałem do siatki przeciwnika. W II tercji w 17:49 min. — kiedy na ławie znalazł się Maloney, goście po pięknie przeprowadzonej akcji zdobyli bramkę przez doskonałego zawodnika Unger'a i po II tercjach — zespół gospodarzy prowadził 3:1.

x x x

W III tercji po 10 min. gry obrońca Magnuson poszedł na ławę karną i w tym to czasie zespół gości ponownie zdobył bramkę, tym razem z dalekiego strzału B. Plagera (ok. 60 stóp), którą Esposito powinien zatrzymać. Zespół chicagoski w 3 minuty później zrewanżował się gościom. Najpierw Martin miał kapitalną okazję zdobycia gola po otrzymaniu przed bramką Stephensona — krążka od D. Hulla, nie trafiając do pustej bramki, ale w chwilę później krążek od Martina dostał się do Stapletona, który z około 35-40 stóp umieścił krążek w siatce Stephensona. Koroll po zagrywce Mikita - Rusell w 18:02 min. ustalił wynik meczu na 5:2, na który w zupełności zespół gospodarzy zasłużył.

* * *

W innych meczach uzyskano następujące wyniki: Minnesota w popołudniowym meczu wygrała z Pittsburghem 4:3; Detroit Red Wings u którego to zespołu ostatnio zwyżkuje forma pokonał wysoko Vancouver 8:2; New York Rangers — wygrali u siebie gładko 6:0 z Atlanta; Buffalo zwyciężyło zespół Islanders 5:1; Boston zremisował z Philadelphia Flyers 2:2, a Montreal na wyjeździe wygrał z California Seals 6:1.

* * *

Jeszcze o Foremanie Bokserskim Mistrzu Świata

Joe Frazier

George Foreman — jak już wiadomo wspaniale uczcił swą 25 rocznicę urodzin, gdy zdobył najniespodziewaniej w świecie tytuł mistrza wszechwag w pięściarstwie zawodowym. Jego mecz z dotychczasowym mistrzem świata Joe Frazierem, który na przedmeczowej giełdzie w Las Vegas typowany był u bookmacherów na zwycięzcę (5:2), nie trwał nawet 2 rund.

* * *

Frazier — po szóstym ciosie Foremana nie był zdolny do prowadzenia pojedynku, każdy z poprzednich ciosów challengera był tak skuteczny, że Fraziera liczono!

* * *

Mecz odbył się w nocy z poniedziałku na wtorek w Kingston, Jamaica. Na trybunach stadionu piłkarskiego — "National" zgromadziło się 40 tys. widzów, miliony miłośników pięściarstwa oglądało walkę na ekranach telewizyjnych i za to płacąc często dość słono. Odnotowano 225 telewizyjnych seansów zamkniętych w największych kinoteatrach Stanów Zjednoczonych, Kanady, Meksyku, Francji, Japonii, W. Brytanii, Wenezueli, Syjamu, Porto Rico i Filipin.

* * *

Frazier ma jedną pociechę — otrzymał za ostatnią walkę dużo więcej od Foremana: 42 proc. co równa się $850 tys. wpływów za karty wstępu, transmisje telewizyjne i radiowe. Foreman miał zagwarantowane $375 tys. albo 20 proc, wyżej wymienionych wpływów.

* * *

Przypomnijmy naszym czytelnikom, że Frazier to były mistrz olimpijski z Tokio. Foreman jest młodszy od swego rywala o 4 lata, zdobył złoty medal olimpijski 4 lata później — w Meksyku i wszystkie jego walki oglądaliśmy na miejscu. Foreman (191 cm i 99,8 kg) stoczył dotychczas 38 pojedynków jako zawodowiec. Pierwszą walkę odbył w czerwcu 1969 roku. Wygrał wszystkie, — w tym 35 przez KO.

* * *

Na zakończenie warto dodać, że Cassius Clay — (dziś Mohammed Ali) powiedział niedawno, iż nie interesuje go, kto wygra w Kingston, — albowiem tak jednego jak i drugiego z rywali zmiecie z ringu w swej drodze powrotnej na tron mistrza wszechwag. Poza tym i to warto wiedzieć, że błyskawiczne zwycięstwo Foremana nie jest światowym rekordem. Zdarzało się, że zapowiadane na 15 rund pojedynki o tytuł mistrza świata, — nie trwały nawet jednej rundy!

* * *

Przyznać, jednak trzeba, że w tym dniu kiedy Foreman wygrał z Frazierem, również i Muhammed Ali uporał by się z b. mistrzem świata, który w tej walce wykazał brak kondycji, ogólnego przygotowania no a co najważniejsze był dużo za tłusty.

* * *

Foreman cieszy się wielką popularnością i sympatią w Stanach Zjednoczonych. Młody ten bokser robi wielką karierę nie tylko na ringach zawodowych. Nie postawił on na boks, — myśli również o swej przyszłości po zakończeniu kariery sportowej. Zdobył wykształcenie elektronika, a obecnie będzie studiował w Harwardzie socjologię. — Nie miał on łatwej drogi do sukcesów życiowych. Pochodzi z wielodzietnej rodziny murzyńskiej.

Jerzy K. Maciejewski

Sieradz Dawniej i Dziś

Sieradz nad Wartą jest jednym z najstarszych miast polskich i na przestrzeni wieków niejednokrotnie zmieniał nazwę. W czasach najdawniejszych (początki jego sięgają VI wieku) występował w kronikach jako Siradia, Ziraz, Chirask, Syradz. A arabski geograf i kartograf al-Idrisi w swej "księdze Rogera" wspomniał o 1154 r. miasto w dalekiej słowiańskiej ziemi, nazywając je "Sira". Porównywał je z największymi podówczas miastami Polski, jak Kraków, Gniezno i Wrocław.

We wczesnym średniowieczu Sieradz należał do najważniejszych naszych grodów. Tworzył w tym czasie osobny ośrodek ziemi i dzielnicy piastowskiej, gdzie panem i księciem na Sieradzu był Leszek Czarny (1241 — 1288 r.) a po nim — Władysław Łokietek. Prawa miejskie Sieradz uzyskał przed 1255 r. Ale już w 1233 r. w tutejszym kościele farnym odbył się pierwszy synod biskupów polskich. Sieradz leżał na uczęszczanym szlaku komunikacyjnym, co sprzyjało nie tylko rozwojowi, ale i ściągało nań najazdy i nieszczęścia.

Grabiony był i palony przez Tatarów w 1234 i 1278 r., przez Czechów — w 1292 r., przez Krzyżaków doszczętnie — w 1331 r. Dzieła odbudowy dokonał wówczas Kazimierz Wielki. W 1656 r. miasto zniszczyli Szwedzi, w dodatku epidemia z lat 1709 — 1711 wyludniła miasto. Mało kto w nim pamiętał, że od XV wieku odbywały się tu sejmiki szlacheckie i zjazdy polityczne.

Sieradz do 1793 r. (II rozbiór Polski) był stolicą województwa, w skład którego wchodziły powiaty sieradzki, szadkowski, radomszczański i Ziemia Wieluńska, potem został miastem powiatowym, a w latach 1815 — 1844 — obwodowym.

Sieradz miał przeszłość polityczną i zapisał się w dziejach Polski szeregiem nazwisk ludzi wybitnych, ale był zawsze raczej ośrodkiem rolniczego okręgu, przemysł zaś jest dorobkiem czasów najnowszych, W 1563 r. było tu 162 rzemieślników, 4 młyny i 3 folusze. Wśród rzemieślników większe znaczenie mieli krawcy, sukiennicy i kuśnierze. A wśród nich byli nawet Szkoci i oczywiście, Żydzi. — Miasto miało podówczas wodociągi z rur drewnianych i łaźnię. Po paru stuleciach zanotowano powstanie w Sieradzu w 1823 r. jednej z pierwszych w Królestwie Polskim fabryki sukna Herrera i S-ki. Miała 200 wrzecion, ale nie przetrwała długo.

Stan tego, położonego o 53 km od Łodzi, miasta w okresie międzywojennym scharakteryzował w 1938 r. reporter słowami: Cicho tu, bo miasto małe, siedziba władz powiatowych, ma w swoim obrębie zaledwie parę niewielkich fabryczek, młynów i tartaków, a mieszkańców ok. 11 tysięcy (w 1921 r. — ok. 9,5 tys.).

W czasie II wojny światowej miasto i powiat doznały ogromnych zniszczeń materialnych. Na obszarze 5 gmin o powierzchni przeszło 28 tys. ha Niemcy po wysiedleniu ludności znieśli całe wsie i zamienili teren w istne pustkowie na poligon artyleryjski. M. in. zniszczono wsie Monica i Jeziory — jedyne ośrodki regionu i serce folkloru sieradzkiego. Żadne wesele o charakterze regionalnym nie zawiera tylu archaicznych form, co wesele sieradzkie. W sieradzkiem pracuje jeszcze po wsiach kilkudziesięciu kowali — zawód, jak wiadomo — coraz bardziej zanikający.

Istnienie tego folkloru było jednym z istotnych bodźców do powstania Muzeum Ziemi Sieradzkiej, dobrze prowadzonej placówki, mieszczącej się w pięknej zabytkowej kamienicy z XV wieku. Kustoszem Muzeum jest mgr Zofia Neymanowa, z wykształcenia polonistka i historyk sztuki. W 1948 r. nie przerywając pracy w szkolnictwie, objęła stanowisko kustosza muzeum, któremu od 1951 r. poświęciła się całkowicie. Muzeum sieradzkie znajduje się obecnie w czołówce muzeów regionalnych. Jego dział etnograficzny "powstał dosłownie z niczego". Ponieważ sztuka ludowa w naszych czasach — nie podsycana — zanika, Z. Neymanowa zaprasza do Muzeum najzdolniejszych twórców ludowych, zakupuje ich wyroby, urządza wystawy, konkursy itp. Dziś Pani Magister jest wśród nich bezsprzecznym autorytetem, doradcą i protektorką. Ona im przywróciła — jak powiedział Andrzej Gawroński — wiarę w siebie, w swoje umiejętności. Toteż odżywa i rozkwita bujnie sieradzka sztuka ludowa. Jadwiga Gralowa z Burzenina lepi z gliny "matyjosy" i "komedianty", St. Korpa z Rudy — rzeźbi, J. Kaładajowa czy Furmański z Monic — to wycinanki czy tkaniny, K. Muszyński i J. Pertkiewicz — gliniane garnki i wazony...

Jest w Sieradzkiem jakaś więź, jakaś ciągłość kulturowa. Już w XVI wieku wszechstronnie uzdolniony mieszczanin sieradzki, Cyprian Bazylik, przetłumaczył na polski z łaciny dzieło Andrzeja Frycza Modrzewskiego "O poprawie Rzeczypospolitej". Niezwykle wartościowe materiały do badań nad przeszłością miasta i województwa sieradzkiego zebrał w I połowie ub. wieku miejscowy notariusz A. Pstrokoński, a w Bockach pod Sieradzem urodził się M. Nencki — twórca nowoczesnej chemii.

Sieradzaninem także jest Ary Szternfeld — wybitny sowiecki uczony i specjalista w zakresie kosmonautyki oraz popularyzator astronautyki. Urodził się w 1905 r. Po ukończeniu gimnazjum w Łodzi studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1933 roku ukończył w Łodzi pracę pt. "Wstęp do kosmonautyki". W dwa lata później opuścił Polskę i wyjechał do ZSRR, nadal jednak utrzymuje z rodzinnym Sieradzem serdeczne kontakty i jest jego honorowym obywatelem. Otwartej w 1964 r. bibliotece miejskiej ofiarował składający się z kilkuset tomów księgozbiór.

Drugim głośnym synem Sieradza jest Antoni Cierplikowski, znany w świecie jako mistrz fryzjerstwa — Monsieur Antoine. Przyjechał do Paryża jako chłopiec 16-letni, a pod koniec lat 50-tych był już właścicielem kilku fabryk kosmetyków i ponad dwustu "salonów piękności" w różnych krajach, projektował kostiumy teatralne itp. W 1965 r., podczas bytności w Polsce, ofiarował do muzeum 13 rzeźb i 4 obrazy Xawerego Dunikowskiego oraz utworzył fundusz na nagrody bądź stypendia dla polskich muzyków i... fryzjerów. W 1969 r. zakończył w Paryżu swą działalność i w jakiś czas potem osiadł w swym rodzinnym Sieradzu.

Założony w 1852 r. szpital liczył tylko 60 łóżek i 7 lekarzy, w tym 2 dentystów, poza tym 2 felczerów i 2 pielęgniarki. W 1964 r. szpital miał do dyspozycji 33 lekarzy, 111 pielęgniarek, ponadto czynna jest przychodnia obwodowa ze wszystkimi poradniami specjalistycznymi itd. Istnieje tu Technikum Włókiennicze, Bawełniane, Mechaniczne, Liceum Medyczno-Pielęgniarskie oraz zasadnicza szkoła zawodowa.

Miasto liczące obecnie ponad 17 tys. mieszkańców, zawdzięcza powstaniu w 1955 r. Sieradzkich Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego "Sira" szybki rozwój. Wzrost poziomu życia załogi "Siry", zwiększenie jej potrzeb spowodowały rozwój handlu, usług, komunikacji no i zwiększenie zatrudnienia.

Wraz z budową "Siry" zaczęto wznosić bloki mieszkalne, w których będzie ok. 1,5 tys. mieszkań. W Sieradzu jest sala teatralna, nowoczesne kino, duży ośrodek sportów wodnych. Inaczej się teraz żyje w tej, "cichej prowincjonalnej mieścinie...".

"Duszę Się w Smrodach"

Warszawski "Kurier Polski" przeprowadził ankietę na temat nowych mieszkań. Oto jeden z listów:

"Zabroniłabym — pod odpowiedzialnością karną — budowania kuchni bez okna i umieszczania w niej licznika gazowego. Wyeliminowałabym "upiększanie" ścian rurami różnego przeznaczenia. Ślepe kuchnie będą przez szereg długich lat świadczyć niechlubnie przeciw "nowoczesnemu" budownictwu i przeciw tym wszystkim, którzy na takie projekty zgodzili się bez protestu. Trzeba pomieszkać 7 lat tak jak ja w M-2, żeby znienawidzić to pseudonowe budownictwo. Zniszczone meble wskutek pary wędrującej z kuchni do pokoju, ciągle psujący się telewizor nie lubiący wilgoci, tkaniny nasiąknięte zapachem kuchennym.... Duszę się w smrodach! Mam żal do całego świata przez to **mieszkanie".**

W Sobotę Pierwsi Jeńcy Będą Wolni

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

asyście 14 młodszych oficerów, który omówi z komunistami sprawę rozminowania wejścia do portu Haiphong i pasa wód przybrzeżnych.

Admirał Noel Gaylor, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w rejonie Pacyfiku, powiedział, że wiceadmirał McCauley już konferuje z przywódcami komunistycznymi.

Z kół wojskowych w Sajgonie pochodzi wiadomość, że okręty 7 Floty znajdujące się na wodach zatoki Tokińskiej, w bazie Subic Bay na Filipinach i w bazie Pearl Harbour będą uczestniczyły w operacji rozbrajania min i rozminowywania wybrzeża.

Wraz z wiceadmirałem McCauley przyleciały do Hanoi dwa wielkie samoloty transportowe C130S, które już przywiozły potrzebny ekwipunek.

Do tej pory, od chwili podpisania rozejmu w Paryżu, na lotnisku Gia Lam w Hanoi wylądowało już 9 samolotów amerykańskich.

Tymczasem coraz więcej żołnierzy amerykańskich odjeżdża z Wietnamu. W okresie od 31 stycznia do 4 lutego powróciło do kraju 2,000 żołnierzy, marynarzy, lotników i strzelców morskich.

W tej chwili stan amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie wynosi 19,800 ludzi i jest najniższy od września 1964 roku.

Średnia dzienna redukcji sił zbrojnych USA wynosi 462 żołnierzy. W kwietniu 1969 znajdowało się w Wietnamie 543,400 Amerykanów pod bronią.

Senat Rozpoczął Walkę z Nixonem

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

uchwalone wczoraj przez Senat ustawy, to wystarczy głosów na obalenie weta Prezydenta.

Sekr. Skarbu, George P. Shultz, zeznając wczoraj przed komitetem finansowym Izby Niższej Kongresu ostrzegł że jeśli Kongres przekroczy sumę wydatkowań $269 bilionów proponowanej w budżecie Prezydenta, doprowadzi to do wzrostu inflacji i możliwości podwyżki podatków federalnych. Shultz spotkał się z ostrą krytyką członków komitetu, którzy podkreślali, że tylko Kongres ma prawo decyzji które programy rządowe muszą lub powinny być okrojone dla celów oszczędnościowych.

Równocześnie blok 15 demokratycznych senatorów ze stanów rolniczych, na czele z sen. Harold E. Hughes (D-Iowa) zapowiedział, że stanowczo sprzeciwia się wprowadzeniu oszczędności w programach rolniczych zalecanych przez prezydenta Nixona, jako "arbitracyjnych, szkodliwych dla farmerów i nielegalnych."

Wstrzymanie Funduszy

Gdy Senat podkreślał, że zamierza odegrać większą rolę w decyzjach obejmujących sprawy budżetowe, Biały Dom podał do wiadomości, że prezydent Nixon wstrzymał wydatkowania $8.7 bilionów, uchwalonych przez Kongres na rok fiskalny kończący się z dniem 30-go czerwca, 1973 roku, w dodatku do sześciu bilionów dolarów uchwalonych przez Kongres na walkę z zanieczyszczeniem powietrza i wody.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Ronald Ziegler, podając tą wiadomość stwierdził, że wstrzymanie uchwalonych przez Kongres funduszy ma na celu utrzymanie wydatkowań rządowych w granicy $250 bilionów na rok 1973, dla uniknięcia podwyżki podatków federalnych. Największe cięcia w sekwestrowanej przez prezydenta Nixona sumie $8.7 bilionów, wprowadzono w Dept. Transportacji ($2.9 bilionów), w Dept. Obrony ($1.9 bilionów) i w Dept. Rolnictwa ($1.5 biliona). Obcięto także fundusze na HEW (Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej) w sumie $529 milionów, Dept. Spraw Wewnętrznych — $482 milionów, dla Komisji Energii Atomowej — $315 milionów, na cele administracyjne — $181 milionów i na cywilne funkcje Dept. Obrony — $118 milionów.

Tragiczny Zgon Publicysty

Washington, (N.D.) — Na skutek tragicznego wypadku — podczas porannej jazdy konnej z włoskim ambasadorem w Washingtonie Egidio Ortona — zmarł w ubiegłym tygodniu, urodzony w Warszawie, długoletni korespondent dyplomatyczny tygodnika "Newsweek" — Edward Weintal.

Pozostawał on przez kilka lat w polskiej służbie dyplomatycznej i kierował Polskim Biurem Informacyjnym w czasie drugiej wojny światowej. Za swe dyplomatyczne korespondencje otrzymał on wówczas m.in. polski Złoty Krzyż Zasługi, francuską Legię Honorową, norweski Medal Olafa i jugosłowiański Order Św. Sawy.

Po uzyskaniu obywatelstwa amerykańskiego był Weintal od 1969 roku — specjalnym doradcą Franka Shakespeare, dyrektora Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (USIA).

Kierownik Tuley High School Usunięty Ze Stanowiska

Herbert J. Fink, kierownik Tuley High School, 1313 N. Claremont, został ostatecznie zwolniony ze stanowiska na skutek żądań i demonstracji uczniów szkoły. Decyzja zapadła po czterogodzinnym spotkaniu członków chicagoskiej Rady Szkolnej, w którym udział wziął również Fink. Zaoferowano mu natomiast stanowisko w administracji, które zgodził się natychmiast przyjąć.

"Jestem przekonany, że wysłuchano mnie całkowicie i zupełnie zgadzam się z podjętą decyzją" oświadczył po spotkaniu Fink. "Jestem uwolniony od zarzutów, aczkolwiek biorąc pod uwagę wszystkie fakty i problemy zmiana ta być może najlepsza dla szkoły".

Herbert J. Fink był kierownikiem Tuley High School przez ostatnie 9 lat. Uczniowie, część nauczycieli i dzielnicowych aktywistów portorykańskich domagali się jego usunięcia ponieważ nie był on wrażliwy na problemy łacińskiej młodzieży. 64 proc. uczniów w Tuley High stanowi młodzież łacińska. Demonstranci oskarżali go o brak akcji celem zmniejszenia liczby uczniów porzucających szkołę, brak programu walki z narkomanią.

Podczas gdy szkolnictwo zastosowało się do żądania demonstrującej części uczniów, ci który popierali kier. Fink zostali rozczarowani po wczorajszym spotkaniu. "Według mnie to sprzedano go" oświadczył prezes Chicagoskiego Stow. Pryncypałów, Thomas Burke. Uczniowie, czekający na wynik spotkania przed biurami Rady Szkolnej byli tego samego zdania. Zebrało ich się około 100 aby zademonstrować swoje poparcie. Fink wyszedł aby porozmawiać z nimi po spotkaniu, zapewniając ich, że przeniesienie go na inne stanowisko nie jest degradacją.

Szereg uczniów zapowiedziało jednak bojkot zajęć lekcyjnych jeżeli Fink nie zostanie przywrócony na to samo stanowisko w ich szkole. Mimo tych gróźb Rada Szkolna postanowiła nie zamykać szkoły gdzie na zajęcia zaczęło uczęszczać już 85% stanu uczniów.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO
NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"
Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie
Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej
CENA ZNIŻONA
75c
Jest to okazja — zamawiajcie pisząc
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D nie wysyłamy)

Groźba Strajku w Penn Central RR

Pracownicy bankrutującej kompanii kolejowej Penn Central RR dążą do strajku, któryby się rozpoczął jedną minutę po północy w czwartek.

Strajk ten odbiłby się na usługach prawie wszystkich kompanii kolejowych w kraju. 20 procent przewozów towarowych rozpoczyna się lub kończy na liniach Penn Central RR.

United Transportation Union należąca do AFL-CIO ogłosiła, iż członkowie wyjdą na strajk jeśli Penn Central zechce przeprowadzić zmniejszenie załóg kolejowych. W grudniu ub. roku kompania ta ogłosiła swe intencje na zmniejszenie załóg pociągów z jednego konduktora i dwóch hamulczych na 1 konduktora i 1 hamulczego. Posunięcie to pozbawiłoby 5,700 prac — nie odrazu, ale w miarę przechodzenia na emeryturę lub śmierci pracowników. Rozmowy kompanii z unią utknęły w piątek na martwym punkcie.

Mleko Znowu Podrożeje

Jewel Food Stores zwiększył ceny mleka o 4 centy na galonie. Przedstawiciel innych sklepów łańcuchowych powiedział, że dotychczas nie zwiększono cen w detalu, ale będzie to konieczne w ciągu najbliższych kilku dni, dla pokrycia wysokich kosztów dostawy. Zgodnie z umową mleczarni z farmerami ceny mleka w butelkach 'Class I) zwiększyły się o 3 centy na galonie. W styczniu detaliczne ceny mleka wzrosły od 4 do 6 centów w wielu dzielnicach miasta.

Dostał Ataku Serca w Sądzie

Oskarżony, którego sędzia kazał wyprowadzić z sali za niewłaściwe zachowanie się, dostał ataku serca. Jamesa Hyman, lat 54, zam. 4746 S. Calumet przewieziono do szpitala Cermak Memorial, sąsiadującego z budynkiem sądu kryminalnego, 2600 S. California, gdzie lekarze stwierdzili, że miał on lekki atak serca i nie grozi mu niebezpieczeństwo.

Hyman jest oskarżony o napad rabunkowy na 80-letniego Bernarda Horwicha, któremu zabrał $25 w lipcu 1971 r. Hyman nie przyznaje się do winy.

Album Pamiątkowy Poświęcony Kopernikowi

Nowopowstały Oddział The Polish American Historical Association na stany Kalifornia i Arizona, wydał Album Pamiątkowy dla uczczenia 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Album jest bogato ilustrowany, gdyż zawiera ponad 200 ilustracji związanych z życiem i dziełem Mikołaja Kopernika oraz miastami jego pobytu. Album wydany na dobrym papierze, zawierający 118 stron druku techniką ofsetową wydany jest tylko w 1,000 egzemplarzy. Cena tego pięknego wydania jest wyjątkowo niska, gdyż wynosi tylko 3 dolary. Zamówienia można kierować do The Polish American Historical Association — 7226 Farmdale Ave., N. Hollvwood, California 91605, lub: The Polish American Historical Association — Loyola University, Box 103, Los Angeles, California 90045.

Osoby zainteresowane nabyciem Albumu powinny zgłosić zamówienie natychmiast ze względu na mały nakład wydania.

Murzyn Biskupem Washingtonu?

Paweł VI odbył dłuższą rozmowę z kardynałem O'Boyle, arcybiskupem Washingtonu. Spotkanie to wzmogło jeszcze bardziej przypuszczenia, według których następcą kardynała miałby być biskup-Murzyn. Kiedy kard. O'Boyle ukończył w roku ubiegłym 75 lat oświadczył, że w najbliższym czasie, zgodnie z zaleceniem soboru, ustąpi ze swego urzędu. Wtedy organizacje świeckich katolików-Murzynów oraz księży-Murzynów podjęły wspólnie uchwałę, by rozpocząć u Stolicy Apostolskiej staranie o mianowanie Murzyna Ordynariuszem Diecezji Washingtońskiej. Uchwała ta została przekazana różnym dykasteriom Kurii Rzymskiej.

Jaką Pamięć Mają Rośliny

O długotrwałej pamięci utrojów bez układu nerwowego, a w szczególności roślin, wiadomo od dawna. Wiąże się ona z zachowaniem śladów zapamiętywania takich działłań, które bezpośrednio dotyczą czynności życiowych organizmu w procesie ewolucji.

Badania przeprowadzone w Instytucie Fotosyntezy i Instytucie Fizjologii Roślin im. Timiriaziewa Akademii Nauk ZSRR stwierdziły obecność "krótkotrwałej pamięci" u roślin. Do doświadczeń wzięto fasolę, ogórki, ziemniaki, pszenicę, jaskier i wiele innych roślin.

W charakterze sygnałów informacyjnych, bodźców odbieranych biologicznie, użyto impulsów świetlnych lampy ksenowowodorowej. Częstość impulsów dobierano do każdej rośliny indywidualnie. Złożone przyrządy — elektroencelofalografy — rejestrujące zwykłe impulsy elektryczne mózgu, tym razem połączone z roślinami.

Wyniki doświadczeń dowiodły, że praktycznie wszystkie rośliny "opracowują" narzucony im rytm impulsów świetlnych. Np. jaskier zachowywał ślad rytmu 18 godzin po ustaniu działania światła. Przez tyle godzin z wyjątkową ścisłością odtwarzał przyswojony rytm bodźców demonstrując "krótkotrwałą pamięć".

Uzyskane wyniki pozwalają naukowcom na wysunięcie ważnych wniosków. Ich zdaniem mianowicie roślina nie tyko zachowuje elekcyjnie przez jakiś czas odebrane informacje, ale też prowadzi czynne poszukiwania potrzebnej informacji w stale zmieniających się warunkach środowiska.

W Afryce i Azji

W czasie plenarnej sesji Rzymskiej Kongregacji d/s Ewangelizacji Narodów, jaka odbyła się w Rzymie, kard. Leger, b. arcybiskup Montrealu, podał DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE PRACY MISYJNEJ KOŚCIOŁA W AFRYCE I AZJI.

W okresie od 1950 r. do 1970 liczba kapłanów w Afryce wzrosła z 7,500 do 15,100, liczba braci zakonnych — z 2,941 do 25.555. Podczas gdy w r. 1950 liczba administracyjnych jednostek kościelnych w Afryce wynosiła 182, to obecnie — 307. Pod koniec 1971 w Afryce było 235 biskupów z czego 133 autochtonów. W Azji w tym samym czasie liczba kapłanów wzrosła z — 6,868 do 15,258, braci zakonnych — z 3,315 do 5,314, a sióstr zakonnych — z 25,591 do 47,246. Wzrosła także liczba administracyjnych jednostek kościelnych: z 254 do 363. Stolic biskupich jest obecnie w Azji 184, z tego 125 obsadzonych przez ordynariuszy pochodzenia azjatyckiego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, śp.

Wojciech Skiba

mąż śp. Ludwiki z domu Rydzy

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1973 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood), do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka, córka; **Hieronim,** syn; **Jan (Nadine) Pydlek,** pasierb z żoną; **Edward Koroski,** zięć; **Estera,** synowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek.
Telefon: BE 7-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsi mąż mój, stryj nasz, kuzyn mój, szwagier i przyjaciel nasz, śp.

Józef Wrona

Członek Tow. Tadeusza Kościuszki Grupa 257 ZNP i Placówki Nr. 5 SWAP, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1973 roku, o godzinie 10:55 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Konstancji (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu **Pszeniczna**), żona; **Józef, Władysław i Leon,** bratanki; **Wiktoria Majewska,** bratanica; **Siostra Maria Honorata** ze Zgrom. Błog. Kunegundy, kuzynka; **Władysław Pszeniczny** z żoną **Anielą,** szwagier; **Piotr Bielecki** z żoną **Heleną, przyjaciele;** wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jan Baran.
Telefon: NA 2- 1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Maria (Tomkiewicz) Thomas

(z domu Górak)
(z pierwszego męża Pawełek)

Członkini Grupy 44 Zw. Polek w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 5-go lutego 1973 roku, rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę, po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton (narożnik Lorel), do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Jean Rathfelder,** córka; **Władysław Pawełek** z żoną **Heleną,** syn i synowa; **Jan Górak,** brat; **Carl i Bonnie Rathfelder,** wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
R. T. Ostapa.
Telefon: 237-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Mary Kulpaka

(z domu Plens)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lutego, 1973 r., o godzinie 6:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jerzy, mąż; **Helen (Joseph) Laskowski, Virginia (Thomas) Dwyer, Emily (Mitchell) Kulas, Ted (Dorothy)** i **Ronald (Carol),** dzieci; **Kathrine Szymańska, Antoinette Jajkiewicz** i **Karoline Gorski,** siostry w Polsce; **Blaze** i **Joseph Plens,** bracia w Kanadzie, oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon AR 6-4630.
(5, 6)

Książki Dziecka

Na zapleczu Biblioteki Publicznej m. Warszawy przy ul. Koszykowej zgromadzone są zbiory — Muzeum Książki Dziecięcej. Muzea tego typu, poza Warszawą, istnieją — w Kopenhadze, Paryżu, Berlinie.

Warszawskie jest jednym z najstarszych — gdyż liczy sobie już 46 lat. Księgozbiór powstał w 1926 r. z inicjatywy zasłużonej bibliotekarki Marii Guttry. Obecnie zbiór liczy ponad 25 tys. woluminów, z których do najstarszych należą: "Atlas dziecinny do nauczania geografii" wydany w Warszawie w 1772 r., sześć miniaturowych tomików "Historii Polski" dla dzieci z obrazkami wydane w Warszawie w 1828 r., zbiór "Stu zadań małego rachmistrza" z 1830 r.

Specjalnie cenne są drukowane we Wrocławiu po polsku "Pierwsze wiadomości dla użytku dzieci, które zaczynają lubić czytanie".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW SIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Kolno

W województwie białostockim nad bagnistą doliną rzeki Łabny leży miasto powiatowe Kolno. Według tradycji, założyli je książęta mazowieccy wśród puszczy nad rzeką Pisą, między późniejszymi wsiami Waśki i Górszczyzna. Następnie zostało przeniesione w obecne dogodniejsze miejsce; biegł tędy szlak handlowy z Łomży i Nowogrodu do Prus. Leżało na granicy puszczy zwanej później Kurpiowską. Było najpierw miastem książęcym, później królewskim. Leżąc blisko granicy pruskiej było w średniowieczu narażone na częste napady Prusów.

Prawo miejskie chełmińskie otrzymało od książąt mazowieckich w 1425 r. Do 1795 r., to znaczy, utraty niepodległości przez Rzeczpospolitą, było siedzibą sądu ziemskiego i grodzkiego. Największy rozkwit miasta przypada na XVI w. Należało do niego wówczas 47 włók ziemi, a przedmieście Łabno, położone po drugiej stronie rzeki Łabny miało 30 włók. Pod miastem znajdowało się 9 młynów.

W drugiej połowie XVI w. Kolno liczyło 1600 mieszkańców oraz 260 domów. Wśród rzemieślników przeważali piwowarzy i gorzelnicy, piekarzy było 20, rzeźników 10, stolarzy 4, bednarzy dwóch, tyleż krawców, kowali i garncarzy. Na eksport pracowało aż 15 warsztatów szewskich. W połowie XVII w. miasto nawiedziły zarazy, zniszczył je pożar, a do zupełnej ruiny doprowadził najazd szwedzki. W 1673 r. liczyło zaledwie 100 mieszkańców i 15 domów, pod uprawą znajdowało się tylko 10 włók ziemi.

Święcicki w opisie ziem Rzeczypospolitej wspomina o leżącym w pobliżu jeziorze Krusko, słynącym z obfitości ryb, po którym obecnie nie zachował się nawet ślad istnienia. W XVIII w. Kolno powoli odbudowywało się. Liczba mieszkańców przekroczyła 1000. Zostało ponownie całkowicie spalone w czasie bitwy, stoczonej tu 10 lipca 1794 r. w okresie Powstania Kościuszkowskiego. Po trzecim rozbiorze znalazło się w granicach zaboru pruskiego, po traktacie wiedeńskim w 1815 r. włączone zostało do Królestwa Polskiego. W 1860 r. liczyło 3715 mieszkańców, w tym 2320 Żydów. Ludność trudniła się rolnictwem, rzemiosłem, lub handlem, ważnym jego przedmiotem było płótno kurpiowskie. Odbywało się tu 6 jarmarków rocznie, nie licząc cotygodniowych targów.

Dużym echem odbiła się tu rewolucja 1905 r., żywiołowo domagano się zaprowadzenia języka polskiego w szkołach i urzędach. W chwili wybuchu drugiej wojny światowej w 1939 r. miasto liczyło 5163 mieszkańców. W czasie działań wojennych zostało częściowo spalone, a Niemcy wymordowali miejscową ludność żydowską. Obecnie Kolno rozwija się pomyślnie. W 1948 r. zostało podniesione do godności miasta powiatowego, ludność dochodzi do 6000. Miasto posiada podstawowe urządzenia socjalne, wodociągi, szpital powiatowy, szkołę podstawową i 2 szkoły średnie. Nie zachowały się w nim żadne zabytki architektoniczne, przepadły również w czasie ostatniej wojny obszerne księgi grodzkie prowadzone od 1443 r. W XVI w., jak zanotowały kroniki, "dziewice tutejsze słynęły czystością obyczajów", co potwierdził nawet Jan Kochanowski w jednym ze swoich wierszy, odsyłając mężczyznę chcącego się żenić po cnotliwą żonę do Kolna.

Z Kolna miał pochodzić sławny Jan niewłaściwie zwany Scolnus, który pozostając w służbie duńskiej odkrył w 1476 r. cieśninę Anjun w Grenlandii i brzegi ziemi Labrador w Ameryce, które zwiedził następnie w 1500 r. Lorteveal. Odkrycie Ameryki przed Kolumbem przypisywał Janowi z Kolna, między innymi, Joachim Lelevel. Nowsze badania zaprzeczyły jednak opisanym faktom. Wymieniony Scolnus był prawdopodobnie Norwegiem Scolpem, który brał udział w 1476 r. w wyprawie Pininga-Podhorsta i dotarł jedynie do Grenlandii.

W odległości 7 km od Kolna leży nad rzeką Pisą wieś Kozioł, dzięki swemu położeniu od dawna znana miejscowość letniskowa. Na otaczających wieś wzgórzach leżą przedhistoryczne grodziska, a rzeka Pisa w kierunku ujścia Narwi należy do pięknych szlaków kajakowych i jest częścią szlaku Wielkich Jezior Mazurskich do Wisły. Na tej trasie leżą: Giżycko, Mikołajki, Pisz, Nowogród, Ostołęka, Różan, Pułtusk i Serock. Odbywają się tu spływy kajakowe, które przyciągają licznych amatorów tego modnego sportu. — (Sz)

Wystawa Kotów w Rosemont

Staraniem Klubu Przyjaciół kotów w stanie Lincolna — odbędzie się wystawa kotów różnej rasy, pochodzenia i odmian dnia 24 i 25 lutego, w Sheraton O'Hare Motor hotelu, pnr. 6810 N. Mannheim Road, w Rosemont.

Pokazane będą koty siamskie, burmejskie, abisyńskie, niebieskie rosyjskie, himalajskie, z Wysp Bali, perskie, krótko i długowłose, ogółem przeszło 350 kotów.

Wystawa otwarta będzie od 10ej rano do 5-ej po południu, a wstęp wynosi dla dorosłych $1.25, a 50 centów dla dzieci. Parkowisko dla aut bezpłatne. Dochód na fundusz pożyczkowy dla studentów weterynarii z Klubu i na projekty żywienia i leczenia kotów.

Dzieło "Złotych Rąk"

Dziełem "złotych rąk" robotników i inżynierów wielkopolskiej fabryki urządzeń mechanicznych "Wiepofama" w Poznaniu jest sztuczne płuco-serce, zbudowane dla Instytutu Pediatrii poznańskiej Akademii Medycznej. Urządzenie to umożliwi przeprowadzanie operacji wymagających czasowego wyłączenia serca — i wielkich naczyń krwionośnych z krwiobiegu.

Sztuczne płuco-serce — na krótki czas trwania operacji przejmuje funkcje serca pacjenta, zapewniając t.zw. krążenie pozaustrojowe i tym samym pozwala wykonać operację na otwartym sercu (zastawkach, przegrodach) oraz wielkich naczyniach.

Płuco-serce znajdzie zastosowanie — przy operowaniu dzieci do lat siedmiu. Zdaniem lekarzy specjalistów, nie ustępuje ono podobnym aparatom zagranicznym.

★ PRACA

SZKOŁA REALNOŚCIOWA
Lekcje Rozpoczynają Się 12 LUTEGO
W dzień lub wieczorem.
Uczymy podstaw o interesie realnościowym i przygotujemy was do egzaminu realnościowego w Illinois.
HALL INSTITUTE of NORTHWEST CHICAGO
631-7080

CAFETERIA
6 A. M. to 2:30 P. M.
Monday to Friday
Transportation needed
8550 W. Bryn Mawr
Mr. McDonald 693-5984

Potrzebujemy Do Pracy Przy Sprzątaniu MĘŻCZYZN i KOBIET
Na pełen czas lub dorywczo.
Zgłaszać się od 3—6 po poł.
2317 N. Western Ave.
Pytać o p. Marię.

★ PRACA MĘSKA

Cigar Clerks
Mature men wishing sceurity.
Clean, pleasant work.
Paid vacation and hospitalization.
Will train.
CAPITOL CIGAR STORES CO.
11060 S. Michigan Ave.

Machinists
S & C Electric Co.
Was born and raised in Chicago
and we're going to stay—
We are committed to Chicago — and we just won't move to the Suburbs! We are expanding our facilities right here, in a Modern Industrial Park setting, on the far Northside of Chicago —
Now We Need Experienced *MACHINIST to JOIN US.
Tool & Die Makers
* **Tool Room Machinists**
Tool & Cutter Grinder Mechanic — Machine Tool
* **Milling Machinists**
* **Chucking Machinists**
Tool Designer
*Requires set-up experience.
1st & 2nd Shift Openings.
10% Shift premium and overtime available.
APPLY IN PERSON OR
Call 338-1000
S & C Electric Co.
6601 N. Ridge Blvd.
Chicago, Ill. 60620
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA ★ PRACA

MACHINISTS
You can earn excellent wages and gain security for you and your family through exceptional benefits provided FREE to you by
POWERS REGULATOR COMPANY
You can start immediately on our 1st or 2nd shift in
BROWN & SHARPE SETUP
New ultramatics
WARNER & SWASEY SETUP
1 A B and 1 A C
Earn 10% premium on our 2nd shift.
Company paid benefits include:—
• **LIFE INSURANCE**
• **MEDICAL INSURANCE** **For you and your family.**
• **Pension Plan**
• **DISABILITY BENEFITS**
• **LIBERAL HOLIDAY AND VACATIONS**
You may also purchase company stock at a discount and enjoy LOW COST company cafeteria.
For more information call or come in.
POWERS REGULATOR
3400 West Oakton Skokie, Ill.
OR 3-6700 or CO 7-6300
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA MĘSKA ★PRACA MĘSKA

ENGINE LATHE OPERATOR TEMPLATE MAKER
Expanding forge shop, requires additional people skilled in the above classifications. We offer good wages and fringe benefits.
Apply
AMFORGE INC.
(Subsidiary of No. American Rockwell)
2621 SO. HOYNE
An Equal Opportunity Employer

• **INSPECTOR**
FOR JOB SHOP
Also
• **Drill Press** • **Lathe**
• **Milling Machine Operators**
Work with good guys.
• Overtime.
Excellent company benefits.
CERC MFG. CO.
555 Exchange Court Wheeling
LE 7-1400

MACHINIST
Operate Lathes and Milling Machines.
To Maintain and Repair Production Machinery.
Company benefits.
DICKSON WEATHER PROOF NAIL CO.
UN 4-2060 Mr. Hillinger

NIGHT JANITOR & WATCHMAN
From 4 P.M. — 12:30 A.M.
Must speak some Engfish.
337-4000 Ext. 26
Ask for Mr. Jarzebowski.

CONSTRUCTION EQUIPMENT MECHANICS
Top Pay
Best Benefits
Only Journeymen Mechanics Need Apply:
Will pay above scale to qualified man.
Call Dave Koleske
354-8700
An Equal Opportunity Employer

DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ
Możecie się nauczyć zawodu. Stała praca, dobra przyszłość, świadczenia firmowe.
Zgłoszenia osobiście:
NEW METAL CRAFT
812 N. Wells ul.

Used Car Porter Wanted
Also USED CAR MECHANIC
Experience preferred.
Ask for Jack McCarthy
325-1050
JACK LOFTUS FORD

MACHINIST & LATHE HAND
Must be experienced.
STEADY WORK
GOOD PAY.
Apply in Person
3716 W. Montrose Ave.

POTRZEBA KRAĆÓW
Jako Preserów i Bushelmanów
(DO PRASOWANIA i REPERACJI)
Stała praca, dobra zapłata. 5 dni w tygodniu. Muszą coś mówić po angielsku. Zgłosić się do:
UNIVERSITY CLUB
76 East Monroe St.
Tel. RA 6-2840

• **WOODWORKER**
Experienced
Leading manufacturer of Musical Instruments.
J. C. DEAGAN, INC.
1770 W. Berteau Chicago

FORMIARZY UCZNIÓW
NAUCZCIE SIĘ DOBREGO ZAWODU!
Nauczcie Się Formiarstwa (Die Casting)
DOBRA ZAPŁATA.
Dużo nadgodzin i liczne świadczenia.
(Zatrudniamy osoby mówiące po polsku).
Zgłaszać się osobiście:
HEICK Die Casting Corp.
6550 W. Diversey Ave.

EQUIPMENT CONTRACTORS
In need of shop man for maintenance and repair for shop equipment. Experience necessary. Salary open.
Contact Mr. McGann
326-4100

CONTAINER CORPORATION OF AMERICA
Electrical mechanical maintenance man. Top pay. Full benefits.
For appointment phone:
312-841-5200
Ext. 234
An Equal Opportuniyt Employer

★ Pomoc Domowa

Dependable Housekeeper
Cooking, 5 day week, steady. 2 adults, one 9 year old child, in Chicago, North side. 12 P.M. til after dinner. Salary open. References. Excellent transportation.
929-7921
10 A.M. to noon.

Potrzebna Odpowiedzialna KOBIETA
Ładne otoczenie, północna dzielnica Chicago. Pięć dni w tygodniu na przychodnie. Ogólne gospodarstwo. Zapłata do omówienia. Referencje. Doskonała komunikacja.
CO 7-4115 lub 549-4769
Wieczorami i w weekend.

POTRZEBNA opiekunka do niemowlęcia, zamieszkać u pracującego małżeństwa w północnej dzielnicy Chicago. Doskonałe wynagrodzenie, 5 dni w tygodniu, płatne wakacje, oddzielny pokój, łazienka, telewizor. Wymagane referencje i trochę angielskiego. 528-4705 w week-end, lub po 6-ej w tygodniu.

Potrzebna Kobieta
Rozmaite Prace Domowe. Do Zamieszkania.
Własny pokój z radiem i TV oraz z łazienką. Północne przedmieście. — Wyganane nieco niemieckiego. Dobra początkowa zapłata z podwyżką płacy po 3 miesiącach.
Telefonować
pomiędzy 5:15 i 9 wiecz.
945-1476

★ PRACA ŻEŃSKA

KOBIETY LUB DZIEWCZYNY POTRZEBA DO SKLEPU WĘDLIN
Ze znajomością języka polskiego i angielskiego.
Dobra zapłata. Stała praca.
Zgłosić się do:
STANLEY SOZANSKI
Home Made Sausage & Delicatessen
2827 N. MILWAUKEE AVE.
Tel. 252-0023

Light Assemblers
Hours: 7:30—4:00. Full time.
Call 275-7000
LANCE INDUSTRIES
4440 N. Clark

★ OGRZEWANIE ★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorysy • Darmo przegląd urządzeń - bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.
dzwońcie do znanego kontraktora
Mike Dragowicz—588-6535

★ PRACA ŻEŃSKA

General Office CLERK
Diversified duties in our data processing dept. — Sort invoices, orders, freight bills — light typing.
Must speak English.
• LIBERAL COMPANY BENEFITS.
• HOURS 8:15 A.M. TO 5:00 P.M.
Armstrong Bros. Tool Co.
5200 W. Armstrong
(Near Central & Elston)
763-3333 Ext. 30
An Equal Opportunity Employer

PLASTIC MOLDERS & FINISHERS
• **Will train for full time Permanent positions**
• **Day and night shifts**
• **$2.45 to $2.53 per hour to start**
• **Four raises first year**
• **2 weeks vacation after 1st year**
• **Excellent fringe benefits**
• **Profit sharing**
• **24 hour public transportation**
MUST SPEAK AND UNDERSAAND ENGLISH
Call Carol
Resinoid Engineering Corp.
3445 Howard St. Skokie
Chicago Phone 764-7764 Skokie Phone 673-1050

BOOKKEEPER
Experienced in general ledger.
Some typing and other duties
Excellents benefits
HOFFMAN STAFFORD TANNING CO.
1001 W. Division
Chicago 664-1907

UTILITY AID
Person Needed To Clean Instruments and Equipment in Laboratory.
5 days a week, 10:30 to 7.
Must be able to work every other Saturday. — Must speak English. Good salary and benefit program including pension plan.
ST. MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER
1120 N. Leavitt
292-5335

LICENSED PRACTICAL NURSE
Evenings duty position available for L.P.N.
Must be licensed in the State of Illinois. Knowledge of English and Polish. Excellent salary and benefit program including pension plan.
ST. MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER
1120 N. Leavitt
292-5335

Experienced LUNCH WAITRESSES
Must speak & write English.
WHITE AUTUMN SUPPER CLUB
5754 W. Division
AU 7-8787

★ PRACA MĘSKA

HELP WANTED MEN PRESS BRAKE OPERATORS
Starting salary $3.33 per hour plus incentive bonus. Free hospitalization.
Schneider Metal Company
1805 So. 55th Ave.
Cicero, Ill.
OL 2-3100

Journeymen
NEEDED IMMEDIATELY FOR 2nd SHIFT
We offer regular normal union benefits and congenial co-workers.
Please stop in and see Clyde Townsend SERVICE DIRECTOR AT
KOLE PONTIAC
9301 S. Cicero
Oak Lawn, Illinois
423-5000

WSZELKIE NAPRAWY dachów. Tanio i szybko. L. Witold. — 489-0756.

★ AUTA

'69 PONTIAC — 774-4390 lub 334-2558
'67 OLDSMOBILE - - - 775-6923
1970 CHEVROLET. — 235-8190.

★ DOMY

MT. PROSPECT COUNTRY CLUB AREA
7 rm. face brick bi-level home. Plaster wall, oak flrs., nat. trim, cer. tile, 3 bdr., 2 baths, fam. rm., fire pl. built-in o/r, cptg. L.R., D.R., halls and stairs, water softener. A/c 2½ c. gar., elec. door opener. Patio nicely landscaped, many extras. Mid 50's. No agts.
Owner—259-4737

FULLERTON-MILWAUKEE
Murowany budynek z tawerną, ma również 6 pokojowe mieszkanie. Potrzeba $13,000 wpłaty.
BUDA REALTY 486-6363

ROSELLE
PRZEZ WŁAŚCICIELA
Ładne 3 sypialnie i den, 2 łazienki Townhouse.
Garaż na 2 auta, pełny bezment. Przyrząd do zmiękczania wody.
Niska $40ka.
Tel. 894-8324

OAK PARK
3 mieszkaniowy, 6 pokojowe mieszkanie dla właściciela. Nowoczesne kuchnie i łazienki. Nowsze gazowe ogrzewanie. Garaż na 2 auta. 50x175 stopowa parcela. — W okolicy Ridgeland i Augusta Blvd. Żądana cena $42,000.
Telefonujcie dziś!
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

★ DO WYNAJĘCIA

LUKSUSOWE 4½ pokoi, kominek, ogrzewane. $160. Blisko kolejki, autobusów, Expressway i sklepów. 539-3089, po 8-ej wieczorem.

6-KA OGRZEWANA, na 2-gim. 2716 Ridgeway. — 489-5109.

POKÓJ z kuchniąi łazienką, w basemencie. 5118 S. Wood. 279-4570

POKÓJ dla 1 lub 2 osób, używalność kuchni, lodówki. 276-3507 — Logan Square.

1832 N. KIMBALL — 5 rooms. Newly decorated, $110 a month. 1 month security deposit. BE 5-1204 — 685-8519

PODZIELĘ 5-pokojowe mieszkanie z kulturalnym, pracującym panem lub emerytem. — 489-1380.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
3 sypialnie.
Zgłosić się do właściciela.
2912 W. NORTH AVE.

★ FARMY

ZIEMIA NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 5 akrów wyznaczonych na farmy. Blisko szkół, miasteczek i jezioro $1,200 wpłaty Długi termin wpłat
231-1035

★ OSOBISTE

CZY MACIE DOŚĆ DZIECI?
Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.
MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago
lub tel. 644-3410

★ PRACA ŻEŃSKA

ASSEMBLERS GIRLS & WOMEN
Needed At Once
EXPERIENCED
Wire and Solderers in HAND SOLDERING.
STEADY WORK. GOOD PAY.
Excellent Working Conditions.
Excellent Transportation.
CALL — JIM KUTA
829-7444

POTRZEBA KOBIET I DZIEWCZĄT
Do lekkiej fabrycznej pracy. Praca lekka, czysta i stała. Dobra zapłata. — Płatne wakacje i święta. Udział w zyskach.
Zgłoszenia do:
CENTURY ENGRAVING & EMBOSSING CO.
1500 W. Monroe St.
Rozmówicie się po polsku.

LARGE INSTITUTION NORTH SHORE
Seeking social security couple who would like to live in apartment on grounds.
Service in minor custodial and supervisory tasks.
835-0724

Możliwość Zmian w Zarządzaniu Domem Poprawczym w Chicago

W specjalnie sporządzonym protokóle odnośnie zreformowania domów poprawczych dla młodzieży, organizacja John Howard Assn. poleca wydzielenie ośrodków poprawczych spod kompetencji Rady Powiatowej i oddanie ich pod zwierzchnictwo Sądu dla Nieletnich względnie utworzenie specjalnego departamentu do spraw rodzinnych w pow. Cook. W tym samym protokóle sugeruje się zwolnienie inspektora domu poprawczego w Chicago, Arthur J. Audy Home for Children, w związku z nieodpowiednim zarządzaniem ośrodkiem i stosowaniem kar cielesnych. Insp. James Jordan stoi również pod zarzutem niewłaściwego postępowania z pracownikami Arthur Audy Home.

Joseph R. Rowan, naczelny dyrektor Howard Assn. zapowiedział, iż raport odnośnie warunków panujących w Audy Home zostanie wkrótce opublikowany.

"Chicago jest jedynym większym miastem w całym kraju, posiadającym domy poprawcze pod inną administracją niż Sądu dla Nieletnich," oświadczył. Protokół oponuje również przeciwko skierowywaniu do domu poprawczego dzieci, które odebrano spod opieki rodziców, zaniedbujących je. Aczkolwiek dzieci te wymagają również opieki, to jednak nie powinny być kierowane razem z nieletnimi przestępcami.

Jordan w odpowiedzi na raport, oświadczył, iż uważa to za "osobisty atak na mnie" i złoży protest na ręce przewodniczącego Rady Powiatowej. Sprzeciwia się on sugestii oddania Arthur Audy Home pod zwierzchnictwo Sądu dla Nieletnich, twierdząc, iż byłoby to wbrew zasadom aby instytucja sądowa prowadziła instytucję karną i wychowawczą. Nie godzi się on również na wspólne zwierzchnictwo na domem poprawczym.

W 10-stronicowym raporcie wymienia się także następujące niedociągnięcia:

1) brak programu właściwego zastosowania telewizji w kształceniu i wychowaniu;

2) absolutna władza w rękach insp. Jordana;

3 brak cotygodniowych spotkań pracowników celem omówienia planowania i realizacji programów;

4) brak organizacji w szkoleniu;

5) budowa nowego pomieszczenia obliczonego na 516 łóżek, które najprawdopodobniej będzie puste przynajmniej w 50 proc.

Jordan udzielając niepełnej odpowiedzi na zarzuty oznajmił, iż spotkania zarządu i pracowników domu poprawczego odbywają się raz w miesiącu lub częściej, zależnie od potrzeb.

Wdowa Zamordowana w Drodze Do Sklepu

60-letnia wdowa została zamordowana w drodze do sklepu, mieszczącego się w odległości kilku bloków od jej domu, w południowej części miasta. Helena Pabis, zam. 8631 S. Winchester zginęła od jednej kuli, jaka utkwiła w klatce piersiowej. Policja przypuszcza, że Pabis padła ofiarą napadu rabunkowego.

Sąsiad słyszał jakiś hałas około godziny 8-ej wieczorem, ale myślał że pękła opona samochodowa. Wyjrzał w okno i zobaczył Pabis leżącą na chodniku, na pustym placu przy domu 1850 W. 87-ma ul.

O tej porze ruch na ulicy jest zazwyczaj duży, policja jednak nie mogła znaleźć żadnego świadka. Morderca zabrał widocznie torebkę swej ofiary i tylko w kieszeni Pabis znaleziono 60 centów, ale sąsiedzi mówią, że często udając się do sklepu nie brała torebki, trzymając pieniądze w małej portmonetce.

Thomas Val Rose, zam. 8635 S. Winchester mówi, że Pabis była bardzo lubiana przez sąsiadów, nie miała wrogów, ale uskarżała się na samotność. Mąż jej zmarł w 1965 roku na atak serca i od tego czasu stale była przygnębiona. Val Rose powiedział, że Pabis dużo czasu poświęcała szyjąc dla przyjaciół i sąsiadów, żadnego innego zajęcia nie miała. Często chodziła do sklepu wieczorami, nie obawiając się, gdyż była znana w okolicy. Policja prowadzi dochodzenia.

Radosne Powitanie

Suwon. — (UPI) — Ekipa dygnitarzy i setki cywilów zgotowały serdeczne powitanie pierwszej grupie żołnierzy południowo koreańskich, którzy na pokładzie amerykańskich samolotów transportowych powrócili do domu z frontu wietnamskiego. Wiceminister spraw wojskowych Yu Kun-chang witał powracających, jako "krzyżowców pokoju, którzy pomagali Wietnamowi Południowemu w zwalczaniu napaści komunistycznej".

Oskarżony o Zamordowanie 2-ch Dyplomatów

Beverly Hills, California. (UPI) — Gourgen M. Yanikian, lat 77, Armeńczyk, został oskarżony o zamordowanie dwóch dyplomatów tureckich, których zwabił do restauracji pod fałszywym pozorem. Yanikian zastrzelił konsula tureckiego w Los Angeles, Mehmet Baydar, lat 49, i wicekonsula, Bahadira Demir, lat 30, w restauracji hotelu w Santa Barbara.

Przedstawiciel konsulatu, podał że obaj dyplomaci tureccy udali się na spotkanie z Yanikianem, który obiecał im — że przekaże im cenny obraz olejny skradziony z pałacu sułtana tureckiego przed stu laty. Yanikian motywuje swój zbrodniczy napad "wojną wypowiedzianą przedstawicielom Turcji w zemście za ujarzmienie narodu armeńskiego".

Zniżka Podatku Realnościowego w Tym Roku w Powiecie Cook

W projekcie budżetu powiatu Cook, jaki George Dunne, prezes Zarządu Powiatu Cook przedstawił Radzie Powiatowej do uchwalenia jest zawarta "dobra nowina" dla płatników podatku realnościowego, a mianowicie, zniżka funduszu operacyjnego o $8,9 miliona, przez co też w roku 1973 — będzie zniżona stawka podatku realnościowego.

Ogółem projekt budżetu powiatu Cook przewiduje obżnikę funduszu operacyjnego z 152 miliony w roku fiskalnym 1972 do $147 milionów w roku fiskalnym 1973. Rok fiskalny 1973 zaczyna się dla powiatu Cook z dniem 1go grudnia. Zniżka stawki podatkowej będzie zatem określona dopiero w 1974 roku.

Ale mimo to projekt budżetu przewiduje podwyżkę pensji dla 8,100 pracowników powiatowych o 5,5 procent. Ale przy tym ma nastąpić redukcja personelu o 88 urzędników według propozycji prezesa Dunne.

Redukcja stanu urzędniczego w administracji powiatowej nastąpi w rezultacie studium przeprowadzonego przez specjalną kompanię koperacyjną Jacobs Co. w ubiegłym roku, kiedy Zarząd Powiatu Cook był pod ogniem krytyki prasy miejskiej, że marnotrawi pieniądze — na nadmierną ilość urzędników.

W szczególności zespół dziennikarzy Chicago Tribune przeprowadził w styczniu 1972 roku inwestygację administracji powiatu Cook i w serii artykułów wykazał marnotrawienie milionów dolarów na nadmierną ilość urzędników i inne niepotrzebne wydatki.

Aby powiatowi Cook ulżyć w pokryciu jego zadań administracyjnych w budżecie na rok 1974 przydzielono powiatowi $23,2 miliony z udziału w dochodach federalnych.

Ponieważ nie ma przewidzianych żadnych wyborów w tym roku w powiecie Cook, przeto budżet także zmniejszy się o $8,8 miliona, jakie normalnie są wydawane na koszta przeprowadzenia wyborów.

Zatrudnienie w Departamencie Autostrad powiatu Cook ulegnie także redukcji z 1073 do 974, z czego już część odeszła, a reszta zwolnień będzie przeprowadzona w najbliższym czasie.

Fundusz na budowę i konserwację autostrad także ulegnie redukcji z $18,6 miliona do $17,8 miliona. Oblicza się, że koszta podwyżki pensji urzędników — wyniosą sumę ponad $5 milionów.

$5 Mil. Pomoc Dla CTA Od Rady Powiatu Cook

Uchwalona Wczoraj Bez Żadnych Warunków

Chicagoska Władza Transportowa (CTA) otrzymała poważny zastrzyk finansowy na koszta swej operacji w postaci subwencji w sumie $5 milionów z powiatu Cook. Na wczorajszym bowiem normalnym posiedzeniu Rady Komisarzy Powiatu Cook uchwalono dać CTA sumę $5 milionów ze stanowego Funduszu Podatku od Paliwa i to bez żadnych warunków.

Powiadomiony o tej uchwale Rady Komisarzy Powiatu Cook przez dziennikarza urzędujący przewodniczący CTA Clair Roddewig oznajmił, iż ten gest ze strony władz powiatu Cook napawa CTA nadzieją, że jej problemy operaryjne będą rozwiązane.

Do Legislatury stanowej w Springfield został też już wniesiony projekt ustawy, aby przyjść CTA z pomocą finansową, ale wczorajsza uchwała Rady Komisarzy Powiatu Cook jest pierwszym gestem, uczynionym przez zainteresowane lokalne zarządy.

George Dunne, przewodniczący Zarządu Powiatu Cook, oznajmił po tej uchwale, że oczekuje, iż teraz Legislatura stanowa przyśpieszy swą uchwałę 10 milionów pomocy dla CTA. Prezes Dunne powiedział przy tem, że z usług CTA korzysta, oprócz Chicago, 33 przedmieść i małych okolicznych miejscowości, czyli ta usługa CTA jest bardzo życiowa dla całego powiatu.

Ostatni kryzys finansowy CTA wytworzył taką sytuację, że dla utrzymania dalszej operacji CTA jej zarząd widział się zmuszony zapowiedzieć podwyżkę cen biletów o 5 centów i dokonać redukcji obsługi autobusowej na pewnych liniach, począwszy od 18 lutego, jeśli nie przyjdą z pomocą nadzwyczajne doraźne subwencje. Taką pierwszą doraźną subwencją jest $5 milionów z pow. Cook. Uchwała Rady Komisarzy Powiatowych nie była jednak jednomyślna, bo komisarz Joseph I. Woods głosował przeciwko subwencji, nie podając jednak powodów swego negatywnego głosu.

Komisarz Floyd Fulle opowiedział sie przy tej okazji za koniecznością zastąpienia CTA dystryktową władzą transportową, bo w przeciwnym razie, kryzys finansowo-operacyjny w CTA będzie corocznym problemem.

Członek Rady Komisarzy Powiatowych Lawrence Sucsy odleci dzisiaj do Washingtonu, gdzie będzie zeznawał przed Senackim Komitetem dla spraw transportacji masowej w sprawie projektów ustaw wniesionych do Senatu przez senatorów Adlai Stevensona z Illinois i W. Harrisona Williamsa z New Jersey o pomocy federalnej dla lokalnych systemów transportacji masowej.

Jutro, to jest w środę, dnia 8 lutego i w czwartek, dnia 9 lutego członkowie Zarządu CTA będą zeznawali w Springfield przed Komitetami stanowej Legislatury w sprawie wniosionych projektów ustaw o pomocy finansowej stanu Illinois dla lokalnych systemów masowej transportacji.

Spodziewane jest, że po ich zeznaniach Legislatura stanowa uchwali jeszcze przed 18 lutym pomoc dla CTA w postaci $10 milionowej subwencji.

Ułomna Spadła z 8-go Piętra

Ułomna kobieta spadła w piątek z wysokości 8 pięter przez otwarte okno swego mieszkania pnr. 1020 W. Lawrence. Zwłoki 68-letniej Jean Ramsby znaleziono na dachu 3-go piętra 11-sto piętrowego budynku. Przewieziono ją do szpitala Weiss Memorial, gdzie lekarze stwierdzili śmierć. Według przypuszczeń policji Ramsby chciała zamknąć okno i przechylając się, straciła równowagę. Używała ona zwykle laski do chodzenia.

Pożar Wyrządził Duże Szkody w Kolegium Św. Józefa w Indiana

Kierownictwo kolegium św. Józefa w Rensselaer w Indiana odwołało wykłady dla studentów do dnia 12 lutego ze względu na poważne szkody, jakie w niedzielę wyrządził pożar, który zniszczył budynek administracyjny oraz wiele aktów finansowych i z ewidencją studentów.

Mimo, iż żadna osoba nie została ranna, szef straży Lawrence Swartz określił pożar jako "niezrozumiały." Ogień rozpoczął się około 2-ej godziny nad ranem w 4-piętrowym budynku administracji. W ratowaniu aktów pomagało strażakom wielu studentów, nim ogień nie strawił go doszczętnie.

Kolegium posiada 1,200 studentów i stanowi w lecie obóz szkoleniowy dla Chic. drużyny piłki nożnej Bears.

W poniedziałek nad ranem wybuchł również pożar w 2-piętrowym budynku pnr. 1253 W. Jackson blvd., powodując zranienie czterech osób, 2-ch z nich poważnie. W wyniku poparzeń w stanie ciężkim byli w poniedziałek 60-letni James Coley i 74-letni Alexander Sterlau, przewiezieni do szpitala powiatowego.

Lekko ranni 45-letni niemowa James Cornwell i 74-letni Henry Brown są w dobrym stanie, pierwszy w szpitalu powiatowym, a drugi w szpitalu prezbiteriańskim St. Luke. Pożar powstał w telewizorze, w pokoju obu lokatorów.

Trzeci większy pożar, również w poniedziałek rano jaki wybuchł w sklepie A and N Food and Liquor Store pnr. 832 W. 79-a ulica wyrządził szkody na przeszło $20,000. Świadek powiedział policji, iż widział tuż przed wybuchem ognia jakiegoś osobnika który szybko wybiegł z tyłu budynku. Wdrożono normalne śledztwo, powiedział szef 29-go batalionu straży pożarnej, James Fahey.

Ponadto, w niedzielę 35 strażaków przybyło do Hancock budynku na alarm, który okazał się fałszywym. Opary z przewodów wentylacyjnych ktoś wziął za dym i wezwał straż pożarną.

Narkomania Młodzieży Stanowi Poważny Problem w m. Kankakee

Mieszkańcy miasteczka Kankakee, wstrząśnięci zostali ogłoszonymi ostatnio wynikami badań, które wykazały, iż bardzo poważny odłam młodzieży zażywa niebezpieczne i nielegalne narkotyki.

Siedem lat temu — mayor Kankakee —Thomas J. Ryan ogłosił ostrzeżenie do mieszkańców m. Kankakee, przedstawiając im obawy swoje przed groźbą narkomanii wśród młodzieży. Już wówczas młodzież okazywała zainteresowania do narkotyków — ale rodzice uważali, iż problem ten nie może stać się poważnym w tak małym miasteczku.

Obecnie, po ogłoszeniu rezultatów badań— mieszkańcy zostali wstrząśnięci i uważają problem walki z narkomanią za jeden z najbardziej poważnych problemów społecznych. Raport ten przedstawiony radzie miejskiej wykazuje, iż przeszło 1,600 młodych osób z Kankakee, z ogółem 32,000 młodzieży używa nielegalnych i niebezpiecznych narkotyków.

Raport przedstawiony został przez policję która pracowała wespół z grupą byłych narkomanów i użyła tych wyleczonych, do zbierania danych.

Mayor Kankakee Thomas J. Ryan ujawnił w ubiegłym tygodniu — 3-punktowy program mający na celu poprawę tego problemu. Ryan zamierza zwrócić się do rady o przydział $50,000 na fundusz programu rehabilitacyjnego w szpitalu stanowym w Kankakee.

Ogłosił o utworzeniu programu przyznawania nagród dla anonimowych informatorów, którzy ujawnią handlarzy narkotyków wśród młodzieży oraz zwrócił się do szkół o wzmożenie wykładów i pogadanek na temat skutków działania narkotyków.

Program rehabilitacyjny w szpitalu stanowym w Kankakee prowadzony jest przez Threshold, ufundowany przez grupy kościelne i społeczne w tym miasteczku. Program może prowadzić leczenie 16tu młodzieńców w budynkach z gabinetem lekarza, w szpitalu.

Illinois Central RR Grozi Likwidacją Usług Podmiejskich

Dwaj przedstawiciele Illinois Central Gulf RR oświadczyli w poniedziałek, iż kompania zlikwiduje swoje usługi dla pasażerów podmiejskich, jeśli nie uzyska podwyżki opłat za przejazdy.

Zarządca kosztów i ekonomii tej kompanii W. Hardlannert, zeznając na przesłuchach przed Stanową Komisją Handlową oświadczył, iż kompania straciła w ubiegłym roku $3,5 milionów w operacjach. Bez przyznania podwyżki opłat kompania będzie tracić rok rocznie najmniej $5 milionów i jedynym rozwiązaniem problemu byłoby porzucenie tych usług. Nawet po podwyżce będzie jeszcze deficyt na około 1 miliona dolarów.

Słowa Hardlannerta potwierdził doradca prawny Illinois Central — Howard Koontz. Stanowa Komisja Handlowa rozpatruje obecnie aplikacje Illinois Central na przyznanie podwyżki opłat o 25 procent. Z kolei tej korzysta około 70,000 pasażerów. Podwyżka ta powiększy dochód kompanii o $2 miliony rocznie. Kompania otrzymała 7-procentową podwyżkę opłat w kwietniu ub. roku.

Alderman 9-ej wardy Al. Adduci powiedział, iż jakakolwiek podwyżka opłat powinna być połączona z nakazem ulepszenia usług lub urządzeń danej kompanii. Stacje kolejowe na terenie 9-ej wardy są brudne, nie utrzymuje się żadnej konserwacji urządzeń, wszędzie widzi się śmiecie i odpadki, a ogrodzenia mają pełno dziur. Na stacjach grasują przestępcy i kompania IC winna współpracować z policją w celu uchronienia obywateli od napaści, pobicia lub zastrzelenia.

Thomas Benson z Blue Island, prowadzący analizy dla Montgomery Ward zeznając powiedział, iż służba kolejowa jest "licha", źle prowadzona i pociągi są często spóźnione. Jego ranny pociąg z Blue Island miał w październiku 80 procent opóźnień, 93 procent w grudniu, a 33 procent w styczniu.

Inny zeznający, jak Paul Oppenheim — dyrektor podmiejskich usług IC oświadczył znowu, iż opłaty za przejazd na IC są najniższe pośród pobieranych przez inne kompanie.

Wybitny Psychiatra Na Czele Dept. Zdrowia Umysłowego

Gub. Walker o Kwalifikacjach Nowego Dyrektora

Gubernator Dan Walker mianował w poniedziałek dr. Le Roy P. Levitt'a profesora psychiatrii, dziekana Chicagoskiej Szkoły Medycznej, dyrektorem stanowego Departamentu dla Spraw Zdrowia Umysłowego (Dept. of Mental Health). 55-letni Levitt jest specjalistą geriatrii (nauka o chorobach wieku starczego). Dziekan i profesor Wydziału Psychiatrycznego od 1966 r., jest on również doradcą Ośrodka Medycznego szpitala Mt. Sinai.

Chicagoskie Stowarzyszenie Przemysłu i Handlu obrało Levitta w 1970 roku Chicagowianinem Roku w dziedzinie medycyny i Nauk Ścisłych. Jeden z wybitnych specjalistów w kraju, uważany jest za autorytet w swym zawodzie.

Podając do wiadomości nominację Levitta — gub. Walker powiedział, że nowy zespół Dept. Zdrowia z dyrektorem Joyce Lashof i dr. Markiem Lepperem, stworzy dla mieszkańców Illinois najlepszy program zdrowia w skali krajowej. Walker powiedział że pensja Levitta, $35,000 będzie uzupełniona pensją $22,-500 z Chicago Medical School za porady, jeżeli czas na to pozwoli. $35,000 pensja dr. Leppera również będzie uzupełniona uposażeniem $27,000 z Rush Presbyterian St. Luke Medical Center.

Russel T. Dawe, doradca Inland Steel Co. mianowany został dyrektorem Stanowego Departamentu Zasobów Naturalnych (Dept. Mines and Minerals). Dawe, republikanin pracował 12 lat w kopalni jako górnik, awansował na inspektora, a później kierownika kopalni Inland Steel Co. w Sesser, Ill. 56-letni Dawe zrezygnuje z zajmowanego dotychczas stanowiska. Pensja — nowego dyrektora —$20,000 rocznie. Dawe oprowadzał Walkera i jego syna po kopalni w lipcu 1971 roku podczas 1,197 milowym spacerze obecnego gubernatora.

Profesor Levitt — powiedział Walker — złoży rezygnację z udziału w zarządach Chic. Rady Zdrowia, Agencji Planowania, jak i z urzędu Stanowej Rady Dziekanów Medycznych.

Protest Aldermana Fifielskiego

Alderman Edwin P. Fifielski (45-ta warda) przyłączył się do wielkiej liczby protestujących przeciw decyzji gubernatora Walkera obcięcia funduszu stanowego na rozwój sztuki (Illinois Art Council) z sumy $1.2 mln. do $497,-000. Fifielski, który jest przewodniczącym Miejskiej Rady Kulturalnego i Ekonomicznego Rozwoju powiedział, że ma zamiar udać się do Springfield, aby wpłynąć na zmianę decyzji Gubernatora.

Akcja o Zabezpieczenie Farm Illinois Od Powodzi

Korpus Inżynierów wojskowych wraz z federalnymi i stanowymi agencjami wszczęli wspólną akcję zaradczą na wypadek wiosennych powodzi tak w Chicago jak i na terenie całego stanu.

Podstawą do przygotowań specjalnych zarządzeń i dla studiów problemu powodzi jest żądanie Sen. Adlai Stevensona (D-Ill.) przeprowadzenia studiów potencjalnej groźby powodzi przez Krajową Służbę od Pogody.

Sen. Stevenson ostrzegł, iż wstępne już badanie problemu przez Służbę od pogody ujawnia możliwą groźbę powodzi w rejonie chicagoskim z powodu większych niż zwykle opadów deszczowych. Pomocnicy Sen. Stevensona — oświadczyli, iż zostały zażądane studia stanu zagrożenia dla reszty terenów w Illinois.

Sen. Stevenson zaznaczył, iż Zbrojownia w Joliet posiada w zapasie około 14,000 worków na piasek. Worki z piaskiem mogłyby być użyte do utrzymania kontroli powodzi na terenach wzdłuż rzek Fox, Little Calumet, Chicago i Du Page River oraz Salt Creek. Szereg rejonów m.in. i włączając w nie East Dundee oraz Dayton-Wedron nad rzeką Des Plaines zostały już nawiedzone przez powodzie.

Sen. Stevenson domagał się od Korpusu inżynierów wojskowych, współpracy z Biurem od pogody i ze stan. wydziałem kontroli zasobów wodnych, celem umiejscowienia i przestudiowania możliwych terenów, które mogłyby paść ofiarą powodzi i do wykonania odpowiednich prac dla zmniejszenia groźby powodzi w tych miejscach.

Setki farmerów w Illinois również stoi w obliczu groźby powodzi na wiosnę, szczególnie tam, gdzie ich tereny zalane były w jesieni i w zimie. Największe zagrożenie istnieje w dolinie Kaskaskia River od powiatu Champaign w dół do Mississippi River. Groźba powodzi i wylewów jest największa w pobliżu potężnych rezerwuarów Shelbyville Lake i Carlyle Lake, w powiatach Shelby i Clinton. Obydwa rezerwuary są wypełnione wodą po brzegi.

Ponad normalne opady deszczowe w całym ub. roku, a zwłaszcza w jesieni uczyniły grunta rolne podmokłe i zbyt miękkie do używania ciężkich maszyn rolniczych. Przedstawiciele czekali do zamarznięcia tych terenów przed otwarciem śluz, by nie dopuścić do zalania terenów na niskich terenach, gdzie ziarno było posiane.

Rezerwuar Carlyle spiętrzył się więc o dodatkowych 137 bilionów galonów wody i obecnie Korpus inżynierów obawia się, iż nie będzie dość czasu na usunięcie całej tej dodatkowej wody przed 15-ym marca ,kiedy przypada czas siewu. Jeden z inżynierów oświadczył, że jeśli nadejdą większe opady deszczowe niż normalnie, zasiewy opóźnią się o co najmniej tygodnie.

Proces Morderców

Saragossa. (UPI) — Przed hiszpańskim trybunałem wojskowym stanęło sześciu studentów spod znaku skrajnie lewicowej organizacji "Kolektywu sierpa i młota", którzy w jesieni ub. r. napadli na konsula francuskiego Rogera Tura, związali go, zakneblowali i pozostawili unieruchomionego w budynku, który podpalili. Konsul Tur zmarł z poparzeń. Obecnie prokurator domaga się kary śmierci dla trzech morderców.

Wspólnik 3-ch Ofiar Zbrodni Domaga Się Wypłacenia Polisy

Rości Pretensje Do Ubezpieczenia Na Sumę $380,000

W sądzie okręgowym w Chicago toczy się walka o $380,000 ubezpieczenia pomiędzy rodzinami 3-ch zamordowanych współwłaścicieli firmy a jednym, pozostałym przy życiu wspólniku.

Trzej współwłaściciele szkoły korespondencyjnej Lincoln Educational Institute zostali zamordowani 8 lutego 1972 r. Morderców nie znaleziono.

Według polisy ubezpieczeniowej kompanii Fidelity Life Insurance Co. w Filadelfii, suma na jaką ubezpieczyli się wszyscy troje na krótki okres przed śmiercią, miała być wypłacona Instytutowi. Jedynym pozostałym przy życiu założycielem jest 31letni Ronald Mustari. Rodziny Jamesa M. Biedermana, lat 30, z Downers Grove, Lawrence C. Foley, 29 i Daniela Tobiasa, 29 z Chicago utrzymują, że suma $380,000 należy się im, jako najbliższym spadkobiercom.

Radca prawny skarżących, Robert Holstein powiedział, że procent od powyższej sumy wraz z honorarium adwokata zwiększa należność do $500,000.

Trzech wspólników frmy, mieszczącej się pnr. 116 S. Michigan widziano po raz ostatni wieczorem, 8-go lutego, w restauracji w Gary, Indiana, gdzie jak mówi świadek, sprzeczali się z jakimś zdenerwowanym Murzynem. W trzy dni później znaleziono zwłoki Tobiasa i Biedermana w motelu w Portage, Indiana, a Foley w jego aucie w śródmieściu Gary. Wszyscy byli zabici strzałem w tył głowy.

Wspólnik zabitych, Mustari, który jest właścicielem firmy w 40 procentach, namówił swych partnerów do ubezpieczenia się na życie na sumę $380,000 na kilka tygodni przed zbrodnią. Mustari utrzymuje, że on jest jedynym spadkobiercą. Sprawa toczy się przed sędzią Walterem P. Dahl.

Biederman, Tobias i Foley udali się 7 lutego na konferencję, a gdy żaden z nich nie wrócił do domu, rodziny powiadomiły policję. Poszukiwania w Chicago nie dały rezultatu i dopiero w Indiana znaleziono zwłoki wszystkich trzech.

Rekordowe Żniwo "Białej Śmierci"

Innsbruck (UPI) — Największa w ciągu obecnej zimy lawina śnieżna runęła ze zbocza góry Kirchspitze w Alpach Austriackich i ofiarą "białej śmierci" padło 10 osób, członków zachodnio - niemieckiego klubu narciarskiego. Górale miejscowi twierdzą, że narciarze udali się 24-osobową grupą w rejon zagrożenia, w który w tym czasie nikt z miejscowych nie odważy się pójść. Ponadto dwóch członków klubu zostało poważnie rannych.

Inną lawinę zanotowano w pobliżu tyrolskiej wioski St. Anton, gdzie pod zwałami śniegu zginął jeden narciarz, również z NRF.

Wraz z Sercem Przeszczepiono Raka

Washington (G.P.). W ośrodku medycznym Uniwersyettu St. Louis zmarł 45-letni V. Dobelman, który od 8 lutego ub. roku żył z przeszczepionym sercem. Przyczyną śmierci był zaawansowany rak serca, płuc i wątroby, który błyskawicznie rozwinął się u pacjenta.

Lekarze przypuszczają, że rak został choremu przeszczepiony wraz z sercem dawcy, u którego znaleziono nowotwór w mózgu.